

PANORAMA ŁASKA

**NASI NA TARGACH
BUDOWNICTWA
„INTERBUD” str. 4**

ISSN 1644-2636
luty 2014 nr 2/142



Współpraca pod

Łaskim niebem

Plk David Julazadeh - dowódca amerykańskiego 52 Skrzydła ze Spangdahlem (Niemcy) gościł w 32. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Łasku. Amerykański gość spotkał się z odchodzącym do rezerwy dowódcą 32. BLT płk pil. Krystianem Zięciem, któremu podziękował za wieloletnią owocną współpracę oraz z podległymi mu żołnierzami amerykańskiego pododdziału lotniczego (Av-Det) na stałe stacjonującego na lotnisku 32. BLT.

Av-Det, czyli Aviation Detachment, stanowi „wysunięty przyczółek” 52 Grupy Operacyjnej - lotniczego komponentu 52 Skrzydła Myśliwskiego, należącego do zgrupowania Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w Europie. 52 Grupa Operacyjna stacjonuje w bazie w Spangdahlem w Niemczech. Av-Det wzmacnia współpracę wojskową i interoperacyjność sił powietrznych obu krajów poprzez organizację pobytów rotacyjnego komponentu lotniczego - RD - Rotational Detachment. Pododdział ten, składający się maksymalnie z 250 żołnierzy, eskadry myśliwców F-16 lub klucza Herculesów, szkoli się według własnych programów oraz wspólnie z polskimi pilotami i technikami. Co najmniej z dwoma rotacjami przybywają do Polski co roku komponenty złożone z F-16. ■

(K)

Ogólnopolskie zawody sportowe dla dzieci w BJJ w wieku 4-14 lat

Pod patronatem Burmistrza Gabriela Szkudlarka
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2
im. Jana Łaskiego w Łasku ul. Warszawska 13

22.03.2014

Wstęp
wolny

Start dla
widowni
godzina 12:00

Gość specjalny
Mistrzyni KSW
Karolina Kowalkiewicz



100-latka



z Sięganowa

Drugiego lutego bieżącego roku piękny jubileusz 100-lecia urodzin, w otoczeniu najbliższych, obchodziła mieszkanka gminy Łask Stanisława Sadzińska.

W uroczystości zorganizowanej z tej okazji uczestniczył burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek, który złożył Jubilatce - w imieniu własnym, władz samorządowych oraz mieszkańców gminy Łask - serdeczne życzenia pomyślności, nieustającego zdrowia, spokoju i pogody ducha. Do tych życzeń przyłączyli się również: kierownik Urzędu Stanu Cywilnego oraz przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w Zduńskiej Woli. Jubilatka otrzymała także list gratulacyjny od prezesa Rady Ministrów oraz list okolicznościowy od prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

„Dwieście lat” zaśpiewali wszyscy przybyli na tę uroczystość goście, wznosząc toast za dalszą pomyślność i zdrowie Jubilatki. Pani Stanisława Sadzińska urodziła się 2 lutego 1914 r. w Sięganowie jako siódma córka z dziewięciorga dzieci Jadwigi i Michała Oleszczaków. Od najmłodszych lat pracowała, aby nie być ciężarem dla rodziców. W roku 1936 wyszła za mąż za Aleksa Sadzińskiego, z którym prowadziła gospodarstwo rolne po swoich rodzicach. Urodziła syna. Docekalą się czworga wnucząt i pięciorga prawnucząt.

Motorem do życia Pani Stanisławy - jak sama mówi - była praca, chociaż znajdowała również czas na lekturę, prasę, telewizję, dbanie o siebie. Jest wdową od 1973 r. Lubi czytać kolorowe gazety, uwielbia czekoladki. Jest zawsze pogodna, dowcipna, troszcząca się o wszystkich w rodzinie. Receptą na długowieczność jest, jak mówi - „zakasać rękawy i nie dać się przeciwnościom”. ■

Lilia Ślusarczyk-Grącka

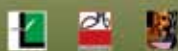
*GMINA ŁASK *Stowarzyszenie „WSPÓLNOTA POLSKA”
Oddział w Łodzi *Łaski Dom Kultury zapraszają na koncert



DZIECIĘCO-MŁODZIEŻOWY ZESPÓŁ TAŃCA STO UŚMIECHÓW z Wilna

9 marca 2014 godz. 17.00

sala widowiskowa Łaskiego Domu Kultury



wstęp wolny

Zawita też do Łasku

KOLEJ PRZYSZŁOŚCI

W XIX wieku nastąpił ogromny rozwój myśli naukowej, a symbolem nowoczesności stała się kolej. Tysiące kilometrów szyn sprawiły, iż świat stał się jakby mniejszy, a podróżowanie okazało się prostsze i bezpieczniejsze. Dziś obserwując kondycję polskich kolei z rozrównaniem spoglądamy na karty historii oraz w stronę zachodnich sąsiadów, gdzie lokomotywa postępu nie zwolniła nawet na chwilę. Choć modernizacja rodzimej kolei trwa już od kilkunastu lat, to zmiany wciąż są zbyt powolne, aby sprostać potrzebom zwykłych obywateli. Niepunktualność, zła kondycja torów, przestarzały tabor i zaniedbane dworce to tylko nieliczne mankamenty, z którymi przyszło nam wejść w XXI wiek - czas, w którym potrzeba szybkiej komunikacji jest większa niż kiedykolwiek wcześniej. Czy zatem jest jeszcze szansa dla polskiej kolei i czy pasażer ponownie zaufa temu środkowi transportu?

Przedstawiciele Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej twierdzą, że tak. W dzisiejszych czasach sam fakt oferowania usługi to stanowczo za mało. Dla konsumenta liczy się przede wszystkim jakość i szeroko rozumiana atrakcyjność. Wychodząc z tego założenia powstał projekt systemu transportu zbiorowego łączącego miasta wchodzące w skład aglomeracji łódzkiej. W tym miejscu należy przypomnieć, że spółka ŁKA została zarejestrowana 23.06.2010 r. i jest ona podmiotem, w którym 100% udziałów posiada samorząd województwa łódzkiego reprezentowany przez Zarząd Województwa Łódzkiego. Spółka jako cel postawiła za-



pewnienie efektywnej organizacji pasażerskiego ruchu kolejowego w naszym regionie. Wartość wspomnianego projektu wynosi 72 mln euro, z czego połowę dofinansuje Unia Europejska. Nowoczesne pociągi będą obsługiwać trasy z Łodzi do Koluszek, Kutna, Łowicza, Sieradza oraz linię Łódź Widzew - Łódź Kaliska. W pierwszym etapie tej kolejowej rewolucji ultranowoczesny tabor zasili 20 elektrycznych zespołów trakcyjnych (EZT) FLIRT3 (16 szt. w 2014 r. oraz 4. w 2015 r.). Pasażerowie znajdą w nich wiele nowoczesnych rozwiązań. Nie zabraknie udogodnień dla osób niepełnosprawnych, toalet, klimatyzacji, miejsc na wózki dziecięce, wieszaków na rowery, gniazdek elektrycznych oraz biletomatów. Do roku 2020 planowany jest zakup kolejnych 10 składów. ▶ 6

RYSZARD GRABSKI ODZNACZONY MEDALEM

Wojewoda łódzki Jolanta Chelmińska odznaczyła Krzyżem Wolności i Solidarności łaskowianina Ryszarda Grabskiego. To zaszczytne wyróżnienie otrzymał on za działalność opozycyjną w latach 80. ubiegłego wieku.

Ryszard Grabski /rocznik 1938/ zorganizował w 1980 roku pierwszy w Łasku strajk w Zakładach Inżynieryjno-Budowlanych. Był organizatorem pierwszego spotkania osób z pączkującej wówczas opozycji, na którym wyłoniono Tymczasową Komisję Koordynacyjną „Solidarności” w Łasku.

Był bardzo zaangażowanym i bezkompromisowym wobec władz komunistycznych działaczem. Nie wykazywał lęku, choć zdawał sobie sprawę z konsekwencji jakie mogą nastą-

pić. W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., jeszcze przed północą, został internowany. Był pierwszym internowanym działaczem z Łasku. Do 24 lipca 1982 r. przebywał w więzieniu (najpierw w Sieradzu, a potem w Łowiczu).

Po wyjściu z więzienia nadal działał w podziemnej „Solidarności”.

Dla młodszych działaczy był przykładem niezłomności i bezkompromisowości w dążeniu do Wolnej Polski. ■

UM



Panu

GRZEGORZOWI ROSIAKOWI

Wiceprzewodniczącemu
Rady Miejskiej w Łasku

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

O J C A

składają
Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Łasku
oraz Burmistrz Łasku
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego w Łasku

Pani

JOLANCIE MALINOWSKIEJ

Inspektorowi Wydziału Finansowego
Urzędu Miejskiego w Łasku

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

O J C A

składają
Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Łasku
oraz Burmistrz Łasku
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego w Łasku

Z głębokim smutkiem
przyjaliśmy wiadomość o śmierci

**ŚP. HALINY
SZACHOWSKIEJ**

przebywającej na emeryturze
Pracownicy Urzędu Miejskiego
w Łasku

Serdeczne wyrazy współczucia
Najbliższej Rodzinie

składają

Burmistrz Łasku
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego w Łasku



Zdaniem burmistrza

Internauta napisał: „Chciałbym, Panie burmistrzu, aby podał Pan w złotych kwotę kasy z UE, jaką pozyskał Pan na inwestycje w Naszym Mieście i Gminie”. Za pytanie dziękuję i lekko uściślam- pozyskane pieniądze to efekt pracy pracowników- myślę- dobrze „skompletowanych”, a także Rady Miejskiej na czele z Przewodniczącym R. Bartosikiem.

ILE TYCH PIENIĘDZY BYŁO

Czyniąc zadość z pewnym opóźnieniem, myślę, że istotnie warto kilka liczb przytoczyć. W latach 2007- 2013 na inwestycje gmina Łask pozyskała z pieniędzy UE 31.038.804 zł. Tylko na duży projekt kanalizacji (Łask, Kolumna, 3 sołectwa) pozyskaliśmy 14.207.403,75 zł (całkowita wartość projektu 19.918.560,74 zł). Projektów na które pozyskiwaliśmy dofinansowanie unijne było kilkanaście. Nie sposób wszystkie kwoty opisywać. Podam tylko, że kolejne najdroższe inwestycje to rewitalizacja rynku (85% dofinansowanie) i przedszkole w Kolumnie (75% dofinansowanie).

Poza pieniędzmi z UE pozyskaliśmy ponad 1 mln 300 tys. zł na „Orliki” i około 3 mln na drogi (schetynówki) oraz dotacje i umorzenia z funduszy ochrony środowiska.

Pozyskanie tak znacznego dofinansowania pozwoliło radykalnie podnieść wskaźniki inwestycyjne. Zanim zostałem burmistrzem najwyższą kwotę na inwestycje przeznaczono w budżecie gminy w roku 2006 - 7.273.038,83 zł, co stanowiło 14,43% wydatków ogółem. Wskaźnik ten osiągnięto jednak kosztem wzrostu zadłużenia gminy z 30,82% w roku 2005 do 42,41% w roku 2006. Więcej, kredytów i pożyczek zaciągnięto na kwotę 7.368.051 zł. Zatem nie tylko inwestycje wykonano wyłącznie z kredytów i pożyczek, które trzeba spłacać, ale jeszcze niemal 100 tys. zł poszło na bieżące wydatki. Dzięki odważ-

nym decyzjom, w tym dotyczącym zabiegania o dofinansowania unijne, ale także inne w.w. środki zewnętrzne przez 5 z 7 lat przekroczono kwotowo i procentowo ów najwyższy wskaźnik z roku 2006. I tak:

- rok 2007 był porównywalny do poziomu roku 2006
- W roku 2008 przeznaczono na inwestycje 10.205.263,04 zł, co stanowi 17,37% wydatków ogółem
- 2009 r. - 14.314.025 zł - 21,33%
- 2010 r. - 19.819.900,34 zł - 26,04%
- 2011 r. - 10.846.178,4 zł - 15,99%
- 2013 r. - 12.709.194,56 zł - 17,62%

Te wskaźniki osiągnęliśmy w czasie wielkiego światowego kryzysu gospodarczego, którego skutki zaczęły uwidaczniać się w roku 2009, przy jednoczesnym zmniejszaniu zadłużenia (z 42,41% w 2006 do 28,22% w roku 2013). Wielkie dzięki wszystkim którzy myślą i pracą przyczynili się do wymienionych efektów. Efekty te pozwalają na kolejne inwestycje. Bezpieczny stan finansów gminy sprawił, że postanowiłem zrezygnować z dalszego utrzymywania 2 mln. rezerwy na nieprzewidziane wydatki i pieniądze te przeznaczyć na kolejne inwestycje, w tym około 1.750.000 zł na drogi (w Łasku ul. Berlinga, w Kolumnie ulice przy przedszkolu oraz w kilku sołectwach). Ostatnie zdanie należy oczywiście do Rady Miejskiej. Dzięki temu jednak już dziś możemy powiedzieć, że jeszcze nigdy w gm. Łask nie przeznaczono tyle pieniędzy na drogi co w br., a nie jest to nasze ostatnie słowo.

Podkreślenia wymaga fakt, iż powiat uzależnił dalszy remont swojej ul. Batorego od znacznego wsparcia przez gm. Łask i takie wsparcie otrzyma.

Tyle o inwestycjach. Trzeba także wspomnieć, że pozyskano kilka milionów zł z tzw. Kapitału Ludzkiego. To z kolei efekt pracy dyrektorów szkół i nauczycieli oraz pracowników pomocy społecznej. Pieniądze pozostały w naszej gminie w postaci dodatkowych płac. Przed 2007 r. wniosków takich nie składano.

CZY POKRZYWDZONY?

Ze smutkiem, zażenowaniem i zachwianą wiarą w wieloletnią znajomość dowiedziałem się o wynurzeniach pracownika Urzędu pana C. (na wszelki wypadek podaję inicjał ze względu ochronę danych osobowych) dla „Mojego Łasku”. Pozostaję w nadziei, że pan C. oprzytomnieje, zechce obiektywnie ocenić swoje częste wpadki, których nie chcę przytaczać, a których przybywa. Nie pozostaje mi nic innego jak tylko życzyć trzeźwej oceny rzeczywistości i uwzględnienia istniejących realiów.

Wszystkich oburzonych zachęcam, aby stanęli w obronie pracowników tracących pracę, tych, którym obniża się wynagrodzenie do najniższego lub wymusza świadczenie pracy na podstawie „śmieciowych” umów. Żaden z tych dramatów nie dotknął pana C. ■

10 lutego 2014 r.

Gabriel Szkudlarek

INTERBUD pod znakiem oszczędności

XXI Targi Budownictwa INTERBUD mamy już za sobą. Ponad 300 wystawców z całej Polski i zagranicy, sporo nowości różnego typu i stawka na oszczędność na każdym kroku - to najkrótsza recenzja tej wielkiej imprezy promocyjno-wystawienniczej organizowanej od początku przez łódzki INTERSERVIS.

Czym w tym roku zaskakiwały łódzkie targi budownictwa? Przede wszystkim dominowało to, co wiąże się z obniżaniem kosztów eksploatacji, a więc nowoczesne systemy docieplania i ogrzewania domów, a wszystko to sterowane elektroniką. Elektronika zaczyna zarządzać wszystkim. Znakiem czasu jest fotowoltaika, pompy ciepła i energooszczędność. Dziś nikogo już nie dziwią przydomowe elektrownie pomagające ogrzewać nasze domy. Nie brakło też wielu nowoczesnych systemów dociepleń, choćby przy pomocy natryskiwania specjalnych substancji na nasze dachy.

Zaskoczyło nas też to, że po raz pierwszy od lat wśród wystawców zabrakło firmy I. Peteckiego, potentata w produkcji okien i prawdziwego rekina targowego na łódzkiej imprezie, co może świadczyć np. o przejściowych kłopotach firmy czy kryzysie w branży budowlanej.

Oszczędność i jeszcze raz oszczędność! Stąd tak duży akcent kładziony na dachy i dekarstwo, a więc materiały pokryciowe i izolacyjne, wysokiej klasy wykonawstwo. Oczywiście był też cały zestaw firm oferujących np. nowoczesne przydomowe biologiczne oczyszczalnie ścieków. Jedno tego typu urządzenie oferowały „Zielone Oczyszczalnie z Kolumny. Nie brakło też firm specjali-

zujących się w aranżacji wnętrz - to także znak czasu. Wpisują się w to nowoczesne grzejniki, które nie tylko ogrzewają dom, ale go i zdobią

Na targach w Łodzi pokazało się sporo innych firm z naszego regionu (łącznie 65 proc. firm z regionu, reszta z Polski i zagranicy). Oprócz wspomnianych „Zielonych Oczyszczalni” była też firma „Kaiser” z Łasku wytwarzająca oryginalne samonośne schody, będące znakomitą połączeniem designu i najlepszych materiałów oraz - jak mówią wytwórcy - kunsztu wykonania. Efekt - oryginalny i zaskakujący! ■

(RP)

Płk Nowak na czele łaskich lotników

Po 23 latach służby wojskowej spędzonych na ziemi lubelskiej, wrocławskiej, wielkopolskiej i łaskiej płk pil. Krystian Zięć, dowódca 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego pożegnał się ze sztandarem, podległymi mu żołnierzami i pracownikami wojska oraz z lotniczym mundurem. Wśród licznie przybyłych gości dostrzec można było m.in. senatora Andrzeja Owczarka, przedstawicieli lokalnych władz samorządowych, zaprzyjaźnionych jednostek wojskowych, policji, straży oraz wielu organizacji na co dzień współpracujących z 32. BLT. Dowódca 2 Skrzydła Lotnictwa Taktycznego płk dypl. pil. Dariusz Malinowski podkreślił zasługi płk. Zięcia dla rozwoju polskiego lotnictwa wojskowego oraz życzył sukcesów w nowym cywilnym życiu. Płk Zięć podziękował kadrze i pracownikom 32. BLT za wspólną służbę i pracę oraz zapewnił, że łaska jednostka na zawsze pozostanie w jego sercu.



Płk D. Malinowski przedstawił również nowego dowódcę 32. BLT, którego jednak w Łasku przedstawiać nie trzeba. Decyzją ministra obrony narodowej nowym dowódcą łaskiej bazy został płk dypl. pil. Ireneusz Nowak. Płk Nowak po niespełna roku powrócił w szeregi łaskich lotników tym razem jako ich dowódca. W swym wystąpieniu podziękował poprzednikowi za trud włożony w dotychczasowe dowodzenie i modernizację lotniska oraz szkolenie lotnicze. Zapewnił, że zrobi wszystko, aby 32. BLT rozwijała się tak prężnie jak dotychczas i nadal służyła z wzorowej codziennej służby i pracy.

Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów Bazy przed trybuną honorową.

Płk dypl. mgr inż. pil. Ireneusz Nowak, dowódca 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku jest absolwentem Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego (1991) i Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie (1995). Ukończył studia dowódczo-sztabowe (2002) oraz studia podyplomowe (2009) w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Zawodową służbę wojskową pełnił kolejno w 11. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego we Wrocławiu, 3. Korpusie Obrony Powietrznej we Wrocławiu, 10. eskadrze lotnictwa taktycznego i 32. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Łasku oraz w Dowództwie Sił Powietrznych i Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie.

Nalot życiowy na wojskowych samolotach odrzutowych płk Nowaka wynosi 2140 godzin, z tego 1318 na samolocie F-16. Pilotował takie samoloty jak: TS-11 Iskra, MiG-21 MF/UM, BAE Hawk, T-38C Talon, F-16 Block 42, F-16 Block 52+. Posiada uprawnienia instruktorskie na samolotach F-16 (IP) łącznie z lotami w nocy z użyciem NVG. Ukończył kurs praktyczny TLP w Albacete (Hiszpania) wykonując loty w charakterze MC (Mission Commander) w międzynarodowych ugrupowaniach lotniczych COMAO. ■

kpt. Marek Kwiatek



> krótko <

NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI ŻOŁNIE-RZY WYKŁĘTYCH - 28 bm. burmistrz Łasku, przewodniczący Rady Miejskiej i dowódca 32. BLT zapraszają (godz. 10) na uroczystości na Placu 11 Listopada. Następnie w ŁDK (godz. 10.40) wykład wygłosi prof. UE - Przemysław Waingertner, głos zabierze także przedstawiciel IPN w Łodzi Artur Ossowski.

TOMOGRAF trafił do łaskiego szpitala - dostępny dla pacjentów ma być już w marcu br.

WIOSNA w lutym - tego dawno nie było, ale obserwatorzy pogody twierdzą, że zima jeszcze nie dała za wygraną i nawet w marcu mogą nam dokuczyć śniegi i mrozy. Na szczęście dzień już coraz dłuższy, a i słońeczko grzeje coraz bardziej.

W TEODORACH oddano do użytku część wiaduktu na trasie Łask-Piotrków (6 lutego br.)

KAMIENICZKI w łaskim rynku czekają teraz na kurację odmładzającą - wypiękniała już płyta Placu 11 Listopada i 2 kamieniczki we wschodniej pierzei, może warto teraz zadbać o kolejne obiekty. Ten apel kierujemy przede wszystkim do właścicieli zaniedbanych kamieniczek.

MEDALE „Za długoletnią służbę” - w ten sposób z okazji Dnia Pracownika Publicznych Służb Zatrudnienia uhonorowano Annę Kwiecińską - złoty medal i Małgorzatę Dębkowską - srebrny medal.

JAROSŁAWA WAWRZYŃIAK zdobyła tytuł Najpopularniejszego Sportowca 2013 r. w 25 Plebiscycie tygodnika „Nad Wartą”. Trenerem roku został Stanisław Kołodziejski z Łaskiego Klubu Sztuk Walki. Gratulujemy!

POSZUKIWANI przez policję - okazuje się, że aż 8 osób ukrywa się przed stróżami prawa z powodu m.in. kradzieży i włamań, a także składania fałszywych zeznań.

ZACZADZENI - w Kolumnie przy ulicy Katowickiej doszło do zaczadzenia 2 osób: matki i dziecka. 14-miesięczna Nikola wylądowała w łódzkim CZMP.

WYROK dla Tomasza S. (39 lat) z Piotrkowa, kierowcy, który 1 czerwca 2013 r. w Michałowie spowodował wypadek drogowy i śmierć 3 osób - sąd skazał go na 9 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze oraz nawiązkę i pokrycie kosztów sądowych.

TRAGEDIE w Kolumnie - przy ul. Torowej, na szlaku kolejowym Łódź-Sieradz, doszło nocą do tragicznego wypadku. 7 lutego ok. godz. 23.30 pociąg osobowy potrafił 25-letniego mieszkańca Łasku. Poniósł on śmierć na miejscu. Także w Kolumnie doszło do innego tragicznego wypadku - odebrał sobie życie 29-latek. Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności tych tragicznych zdarzeń.

GMINA ŁASK na facebooku - od końca stycznia wystartował profil gminy Łask. Są na nim najświeższe informacje z życia miasta i gminy, newsy o Jarmarku Łaskim, Festiwalu Róż, a także obszerna galeria i ciekawostki. Przypominamy, że od dwóch lat prężnie działa profil Programu Łaskie Bociany. ■

www.facebook.com/GminaLask
www.facebook.com/LaskieBociany

3 ► Jak często będą kursować pociągi? Zgodnie z aktualnymi trendami w Europie ruch odbywać się będzie w cyklu równoodstępowym - podstawowym, co godzinę. W szczytach komunikacyjnych docelowo częstotliwość kursowania będzie wynosić ok. 30-40 min., natomiast w porach o małym natężeniu lub w wybranych relacjach - co 2 godz. Częstotliwość pociągów będzie sukcesywnie dostosowywana do potoków pasażerskich. Docelowo w perspektywie roku 2025 model zakłada obsługę aglomeracyjną w dzień co 30 min. w miarę możliwości technicznych danej linii.

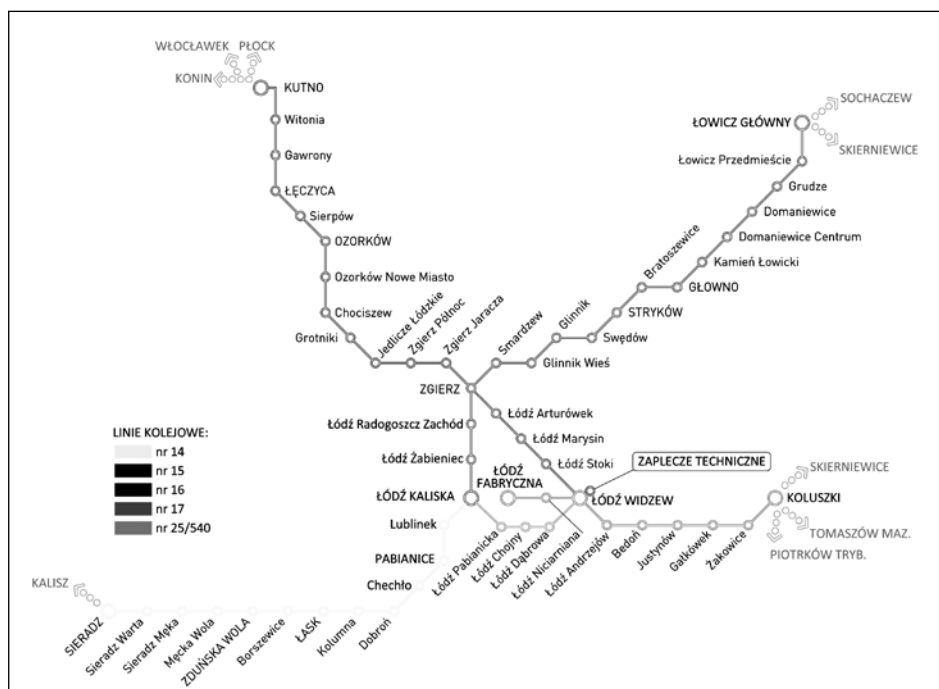
Uruchomienie systemu kolei aglomeracyjnej nastąpi już w 2014 roku. 15 czerwca zostanie otwarta linia Sieradz - Łódź Kaliska, a następnie Zgierz - Łódź Widzew (październik), Łowicz Gł. - Łódź Kaliska (listopad), Łódź Kaliska - Łódź Widzew (listopad). Natomiast w czerwcu 2015 roku zostaną otwarte dwie kolejne linie na trasach Koluszki - Łódź Kaliska oraz Kutno - Łódź Kaliska.

Nie możemy także zapomnieć o ogromnej szansie na promowanie naszego regionu. 13 listopada 2013 r. podczas Europejskiego Forum Gospodarczego w Łodzi podpisano porozumienia w sprawie współpracy miast, gmin

- tworzenie węzłów integrujących różne ośrodki transportu przy dworcach i przystankach kolejowych ŁKA
- organizacja dowozu podróźnych do miejsc przesiadkowych przy dworcach i przystankach ŁKA
- współpraca na rzecz integracji biletowej - Wspólny Bilet Aglomeracyjny z ŁKA
- współpraca na rzecz integracji rozkładów jazdy z ŁKA
- współpraca na rzecz integracji systemów informacji pasażerskiej z ŁKA
- promocja Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej wśród mieszkańców
- promocja samorządów przez ŁKA

6 lutego br. w Urzędzie Miejskim w Łasku odbyło się pierwsze spotkanie poświęcone budowie systemu Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. Dyskutowano m. in. na temat nowoczesnego taboru zespołów trakcyjnych FLIRT3, kondycji i o potencjałe okolicznych dworców kolejowych oraz koordynacji miejskich rozkładów jazdy z ŁKA. Konsultacje z przedstawicielami lokalnych władz są niezbędne do pełnego sukcesu tej kolejowej rewolucji. Połączenie sił i wspólnych interesów da gwarancję sukcesu. W niedalekiej przyszłości będziemy się cieszyli nie tylko z rozbudowanej komunikacji kolejowej, ale także z wyremontowanych dworców, nowych przystanków PKS oraz komunikacji miejskiej. Do podróży wystarczy nam Wspólny Bilet Aglomeracyjny, który będzie ważny zarówno w autobusach, jak i pociągach. ■

Michał Janiszewski



5 lutego br. oddano do użytku fragment węzła „Łask”, dzięki czemu kierowcy już bez przeszkód mogą poruszać się po drodze krajowej nr 12 łączącej Łask z Piotrkowem. Cały węzeł - jak nas poinformował kierownik budowy z ramienia konsorcjum Dragados-Pol-Agua - Andrzej Sklarek - będzie gotowy wraz zakończeniem prac na odcinku 6 i 7 drogi ekspresowej S-8, czyli w końcu czerwca br. Potem jeszcze trzeba będzie wypełnić wszystkie formalności związane z dopuszczeniem tych odcinków do ruchu kołowego i będą mogli z nich korzystać kierowcy. Zatem chyba do jesieni przyjdzie nam poczekać na ostateczne zakończenie wszystkich prac.

jak SKANSKA, która zbudowała wielki węzeł w pobliżu Rzgowa na skrzyżowaniu A-1 i S-8. Możemy się zatem domyślać, że przyczyn opóźnień jest sporo, choćby zmiany organizacyjne wśród realizatorów kontraktu (Dragados stał się liderem w konsorcjum).

nowszej arterii ekspresowej na odcinku węzeł „Róża” - węzeł „Rzgów”. Tak więc np. jeżdżąc w prawo ze starej trasy Sieradz - Łódź w rejonie Dobronia, będziemy mogli bez przeszkód dojechać aż do drogi Łódź-Piotrków w rejonie Rzgowa, sprawnie omijając Pabianice i zachodnią część Łodzi. Co to da nam, łaskowianom? Będziemy mogli znacznie szybciej dojechać do centrów handlowych w rejonie Rzgowa, zachodniej i południowej części Łodzi, a także docelowo do autostrady A-1. ■

(PO)



FUNDUSZE ZEWNĘTRZNE w jednostkach powiatu łaskiego

Powiatowy Urząd Pracy, Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy czy Zespół Szkół Rolniczych w Sędziejowicach - to tylko niektóre z jednostek powiatowych, które z powodzeniem wykorzystują w swojej działalności środki pozyskiwane ze źródeł zewnętrznych.

Jednym z liderów pod kątem wykorzystania środków zewnętrznych wśród jednostek organizacyjnych powiatu łaskiego jest bez wątpienia **Powiatowy Urząd Pracy** w Łasku. Od 2008 roku w PUP realizowany jest projekt systemowy „Od bierności do aktywności” w ramach Poddziałania 6.1.3 „Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych”, którego celem jest poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podniesienie poziomu aktywności zawodowej i kwalifikacji osób bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie. Tylko w 2013 roku w projekcie uczestniczyło 240 osób bezrobotnych z powiatu, a wartość projektu wyniosła wówczas 2 367 889,40 zł. W 2014 r. przewidziany jest udział 348 osób bezrobotnych.

W 2013 roku realizowane były również projekty „IMPULS IV” i „IMPULS V” w ramach Poddziałania 6.1.2 „Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w regionie”. Celem projektów było wsparcie Powiatowego Urzędu Pracy w Łasku w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych w powiecie łaskim.

W tym samym roku PUP realizował również programy adresowane do osób bezrobotnych finansowane z dodatkowych środków Funduszu Pracy przyznanych z rezerwy ministra pracy i polityki społecznej.

Ponadto od 1 marca 2014 r. do 30 listopada 2014 r. realizowany będzie kolejny projekt z cyklu „IMPULS”, w ramach którego kontynuowane będzie zatrudnienie pośrednika pracy i doradcy zawodowego w celu upowszechnienia pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego w regionie.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Łasku od 2012 roku z powodzeniem realizuje projekt „Uczenie się przez całe życie” - Comenius Partnerski Projekt Szkół w ramach umowy finansowej zawartej z Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji - Narodową Agencją Programu „Uczenie się przez całe życie”. Zakończenie realizacji przewidziane jest na drugą połowę 2014 roku.

W minionym roku SOSW otrzymał również dofinansowanie ze środków PFRON w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami II” w ramach obszaru D programu „Likwidacja barier transportowych dla niepełnosprawnych wychowanków SOSzW



w Łasku” do zakupu autobusu do przewozu osób niepełnosprawnych, w tym osób na wózku inwalidzkim, w wysokości 150 000 zł.

Zespół Szkół Rolniczych w Sędziejowicach wyspecjalizował się natomiast w pozyskiwaniu środków unijnych na poczet szkolenia swoich uczniów poza granicami kraju. W 2013 roku w Sędziejowicach był realizowany projekt pn. „Agroturystyka pomysłem na rozwój wsi”, natomiast w 2014 roku realizowany będzie podobny projekt pn. „Kuchnie narodów Europy - Włochy”. Oba projekty dotyczą staży zagranicznych młodzieży odpowiednio w Wielkiej Brytanii i we Włoszech. Środki na ten cel zostały pozyskane z Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Narodowej Agencji i mają dofinansowanie Europejskiego Funduszu Społecznego.

W 2014 roku projekt finansowany z funduszy Unii Europejskiej realizował będzie również **Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1** w Łasku. Projekt e-dukacja@ - kompetencje nauczycieli do kształcenia multimedialnego ma na celu zwiększenie kwalifikacji nauczycieli z ZSP nr 1 do kształcenia multimedialnego z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. ■

Dariusz Cieślak

TERESA WESOŁOWSKA wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Łaskiego

Teresa Wesołowska została wybrana wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Łaskiego. Zastąpi na tym stanowisku Grzegorza Czyżaka.

Na XL sesji Rady Powiatu Łaskiego odbyły się wybory wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Łaskiego. W głosowaniu tajnym, stosunkiem głosów 12 „za” i 2 „przeciw” radni wybrali na to stanowisko Teresę Wesołowską, która funkcję radnej powiatu pełni nieprzerwanie

od 2006 roku. W kadencji 2006-2010 była przewodniczącą Komisji Transportu, Rolnictwa i Leśnictwa. Po wyborach w 2010 roku ponownie objęła mandat radnej i przewodniczyła pracom Komisji Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu.

Nowa wiceprzewodnicząca dyżuruwać będzie w Biurze Rady Powiatu Łaskiego w każdy poniedziałek w godz. 13.30 - 14.30. ■

Dariusz Cieślak

Targi edukacyjne

W poniedziałek 24 lutego odbyły się III Powiatowe Targi Edukacyjne w Łasku. Teraz, przed uczniami III klas gimnazjum egzaminy końcowe i jedna z ważniejszych decyzji w ich życiu - wybór dalszej ścieżki edukacyjnej.

Podczas targów swoje oferty edukacyjne zaprezentowały wszystkie szkoły ponadgimnazjalne z powiatu łaskiego. Ponadto swoje

stoiska wystawiły też służby mundurowe, instytucje publiczne, organizacje pozarządowe oraz przedsiębiorcy. Szczegółowa re-

lacja z wydarzenia na stronie internetowej www.lask.com.pl.

Warto również nadmienić, że 26 marca br. w Łasku odbędą się I Targi Edukacyjne Uczelni Wyższych i Szkół Policealnych organizowane przez Społeczną Akademię Nauk pod patronatem starosty łaskiego Cezarego Gabryjczyka.

Uzyskanie pełnej informacji spośród szerokiej oferty edukacyjnej szkół wyższych zapewne ułatwi dokonanie najlepszego wyboru wszystkim maturzystom. ■

Dariusz Cieślak

KWALIFIKACJA WOJSKOWA w powiecie łaskim

Kwalifikacja wojskowa w powiecie łaskim zostanie przeprowadzona w dniach od 26 lutego do 13 marca br. Powiatowa Komisja Lekarska będzie pracować w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, ul. Warszawska 13, w godz. 8-15.

Terminy stawienia osób do kwalifikacji wojskowej z powiatu łaskiego:

gmina Łask	26.02 - 5.03.2014 r.
gmina Sędziejowice	5.03 - 6.03.2014 r.
gmina Widawa	6.03 - 10.03.2014 r.
gmina Wodzierady	10.03 - 11.03.2014 r.
gmina Buczek	11.03.2014 r.
kwalifikacja kobiet	12.03.2014 r.

Powracający z badań 13.03.2014 r.

(ostatni dzień trwania kwalifikacji wojskowej)

Przed Powiatową Komisją Lekarską w 2014 roku stawać będzie:

- rocznik podstawowy (1995) - 289 osób

- roczniki starsze - 27 osób

- kobiety - 17 osób

Stawienie przed Powiatową Komisją Lekarską jest obowiązkowe. ■

ZARZĄD POWIATU ŁASKIEGO

ogłasza:

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność

nieruchomości położonych w obrębie Ostrów gminy Łask, oznaczonych jako działki nr 140/8, 140/9, 140/12, 253/22, 253/26, 253/27:

- działka nr 140/8 o pow. 1199 m² - cena wywoławcza 35.970 zł, wadium 3.500 zł
- działka nr 140/9 o pow. 1679 m² - cena wywoławcza 47.520 zł, wadium 4.700 zł
- działka nr 140/12 o pow. 2168 m² - cena wywoławcza 49.650 zł, wadium 4.900 zł
- działka nr 253/22 o pow. 1500 m² - cena wywoławcza 37.650 zł, wadium 3.750 zł
- działka nr 253/26 o pow. 1493 m² - cena wywoławcza 37.480 zł, wadium 3.700 zł
- działka nr 253/27 o pow. 1524 m² - cena wywoławcza 38.260 zł, wadium 3.800 zł.

Przetarg odbędzie się **4 marca 2014 r. o godz. 10.00**

w Starostwie Powiatowym w Łasku, ul. Południowa 1.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży należy doliczyć podatek VAT obowiązujący w dniu sprzedaży.

Powyższe działki wchodzi w skład większej nieruchomości, dla której stan prawny jest uregulowany

w księdze wieczystej nr SR1L/00040206/4. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Zgodnie z wydanymi przez Urząd Miejski w Łasku decyzjami o warunkach zabudowy działki 140/8, 140/9, 140/12, 253/22, 253/26, 253/27 przeznaczone są pod budowę budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

Wadium w formie pieniężnej należy wpłacić w takim terminie, aby komisja przetargowa mogła w dniu 28.02.2014 r. stwierdzić, że dokonano wpłaty.

Przed przystąpieniem do w/w przetargu uczestnicy powinni przedstawić dowód tożsamości, a w odniesieniu do podmiotów gospodarczych wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących te podmioty. Cena osiągnięta w przetargu pomniejszona o wpłacone wadium winna być przez nabywcę uregulowana nie później niż w dniu zawarcia aktu notarialnego.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej.

Koszty notarialne oraz związane z wpisem w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Wadnia należy wpłacać na konto: Powiat Łaski nr 47 9263 0000 0516 2547 2005 0001

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łasku, ul. Narutowicza 17, II piętro, pokój nr 3, tel. 43 676-30-65.



Budżet gminy Buczek na 2014 rok

Listopad jest dla gmin miesiącem gorączkowych przygotowań projektu budżetu oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej. Zarówno budżet jak i WPF są dla gminy i jej mieszkańców dokumentami obrazującymi możliwości funkcjonowania, rozwoju i zabezpieczania potrzeb społecznych. Dlatego też są z niecierpliwością oczekiwane, szczególnie w dobie kryzysu i ogromnych kłopotów finansowych gmin.

Budżet gminy Buczek na rok 2014 został przedłożony Radzie Gminy Buczek oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej w ustawowym terminie, tj. do dnia 15 listopada 2013 roku. Buczek nie boryka się z problemem zadłużenia, a wielkości dochodów i wydatków w Wieloletniej Prognozie Finansowej planowane były zawsze realistycznie, w związku z tym nie było problemów z konstrukcją budżetu na rok 2014. W dniu 28 grudnia 2013 roku na XXXI Sesji Rada Gminy przyjęła ten dokument. Kształtuje się on następująco:

DOCHODY

Ogólna kwota dochodów w 2014 r. wynosi 16.438.000 zł, z czego kwota 1.000.000 zł, to dochody majątkowe, natomiast kwotę **15.438.000 zł** stanowią dochody bieżące. Dochody majątkowe to 6,08 % dochodów ogółem, natomiast dochody bieżące to 93,92 % dochodów ogółem.

Przyjęte do budżetu kwoty z tytułu dochodów zostały ustalone w oparciu o przewidywane wykonanie za rok 2013 oraz planowane wzrosty poszczególnych źródeł dochodów podatkowych zgodnie z podjętymi uchwałami Rady Gminy na rok 2014. Uchwały podatkowe na rok 2014 zostały podjęte na XXX Sesji, co dało możliwość dokładnego określenia dochodów podatkowych na rok 2014. Dochody z podatków kształtują się następująco:

§0310 - podatek od nieruchomości - (razem z podatkiem z Lotniska)	3.405.000 zł
§0320 - podatek rolny -	351.474 zł
§0330 - podatek leśny -	50.000 zł
§0340 - podatek od środków transportowych -	157.400 zł

Plany dochodów podatkowych na poszczególne źródła zaplanowano w zaokrągleniu do pełnych zł.

Do ważniejszych źródeł dochodów, oprócz dochodów podatkowych należą:

1. W ramach dochodów bieżących:

§0010 - podatek dochodowy od osób fizycznych (udziały)	2.306.924 zł
§0480 - wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu	62.000 zł
§0500 - podatek od czynności cywilnoprawnych	40.000 zł
§0690 - wpływy z różnych opłat	520.000 zł
§0750 - dochody z najmu i dzierżawy	111.548 zł
§0490 - wpływy z innych lokalnych opłat pobieranych na podstawie odrębnych ustaw	248.680 zł
§2920 - subwencja ogólna z budżety państwa w tym oświatowa	4.439.163 zł 3.792.477 zł
wyrównawcza 646.686 zł. (tzw. Janosikowe)	
§2010 - dotacje celowe na zadania zlecone	1.337.899 zł
§2030 - dotacje celowe na zadania własne	160.987 zł
§2007 - dotacje celowe w ramach programów finansowanych z udziałem środków Unii Europejskiej (zagwarantowane wpływy z UE).	1.428.504,76 zł

Są to dochody z umów realizowanych w 2013 roku i dotyczą 3 zadań. Pierwsze z nich to „Truskawkowe żniwa - Buczek 2013” realizowane w ramach III Osi priorytetowej „Gospodarka, innowa-

cyjność, Przedsiębiorczość Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013” 200.150,21 zł. (całość pozyskanych środków 2014-2015 to 874.280,00 zł)

Drugie z zadań to „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu - eInclusion - internet w gminie Buczek oknem na świat” z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i ma na celu zapewnienie dostępu do internetu dla 200 gospodarstw domowych z terenu gminy zagrożonych wykluczeniem cyfrowym 688.361,96 zł. (całość pozyskanych środków 2013-2015 to 1.266.063,60 zł)

Trzecie z zadań to „Dobry start z przedszkolem” z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i ma na celu zapewnienie dostępu do usług edukacyjnych 50 dzieci w wieku 3 do 5 lat z gminy Buczek 539.992,59 zł. (całość pozyskanych środków 2013-2015 to 1.132.412,62 zł)

2. W ramach dochodów majątkowych:

§0770 - wpływy z odpłatnego nabycia prawa własności 1.000.000 zł,
- Sprzedaż 24 działki po około 42.000 zł, zgodnie z przeprowadzonym operatem szacunkowym. Jest to drugi etap sprzedaży działek na nowym osiedlu mieszkaniowym w Buczku.

Szczegółowy plan dochodów został przedstawiony w załączniku nr 1 do uchwały budżetowej w układzie tabelarycznym wg źródeł i podziału klasyfikacji budżetowej.

WYDATKI

Przy opracowywaniu planu wydatków przyjęto następujące założenia dotyczące podstawowych wskaźników makroekonomicznych (projekt budżetu państwa):

- średnioroczny wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych - wzrost o 2,4%
- średnioroczną inflację - wzrost o 2,5%
- realny wzrost przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej - wzrost o 3,5%

Ogólna kwota wydatków na rok 2014 to 17.438.000 zł.

2014 r. to kolejny rok realizacji projektów współfinansowanych przez Unię Europejską. Gmina Buczek obecnie prowadzi 3 duże projekty w ramach wydatków bieżących. Są to:

- „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu - eInclusion - internet w gminie Buczek oknem na świat” z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i ma na celu zapewnienie dostępu do internetu dla 200 gospodarstw domowych z terenu gminy Buczek zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. Planowana kwota wydatków na rok 2014 to 211.283 zł. (całość w latach 2013-2015 1.297.357,30 zł)
- „Dobry start z przedszkolem” z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i ma na celu zapewnienie dostępu do usług edukacyjnych 50 dzieci w wieku 3 do 5 lat z gminy Buczek. Kwota planowana kwota wydatków na rok 2014 to 635.285,40 zł. (całość w latach 2013-2015 - 1.443.004,48 zł)
- „Buczkowska truskawka marką województwa łódzkiego, realizowane w ramach III Osi priorytetowej „Gospodarka, innowacyjność, Przedsiębiorczość Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013”. Kwota planowanych wydatków na rok 2014 to 581.542,85 zł. (całość w latach 2014-2015 1.036.800,00 zł) ▶

► W układzie działowym wydatki na rok 2014 przedstawiają się następująco:

Dział	Obszar	Kwota
010	Rolnictwo i łowiectwo	2.264.644 zł
400	Wytwarzanie i zaopatrywanie w wodę	412.516 zł
600	Drogi publiczne gminne	2.169.940 zł
700	Gospodarka mieszkaniowa	240.000 zł
710	Działalność usługowa	99 500 zł
750	Administracja publiczna	2.731.551,60 zł
751	Urzędy naczelných organów władzy	864 zł
754	Bezpieczeństwo publiczne	116.500 zł
758	Różne rozliczenia	210.000 zł
801	Oświata i wychowanie	5.320.796,40 zł
851	Ochrona zdrowia	62.000 zł
852	Pomoc społeczna	2.204.371 zł
854	Edukacyjna opieka wychowawcza	112 067 zł
900	Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	816.250 zł
921	Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	414.000 zł
926	Kultura fizyczna	213.000 zł
Razem wydatki		17.438.000 zł

WYDATKI INWESTYCYJNE W ROKU 2014

Przyjmując budżet gminy na rok 2014, kwota wydatków majątkowych wynosiła 3.856.744,00 zł. W chwili obecnej, po zmianach dokonanych w związku z przystąpieniem do realizacji nowych zadań inwestycyjnych, kwota ta wynosi: 6.871.744,00 zł (jest to rekordowy plan inwestycji).

W poniższej tabeli przedstawiono kwoty przeznaczone na poszczególne zadania inwestycyjne.

ROK 2014

Budowa kanalizacji sanitarnej w Czeszkowie A,B i Dąbrówka - gmina Buczek	2 151 244,00 zł
Dokumentacja techniczna przebudowy oczyszczalni ścieków w Buczku	66 500,00 zł
Przebudowa drogi powiatowej nr 2301E Sędziejowice-Buczek - pomoc finansowa dla powiatu łaskiego	245 000,00 zł
Przebudowa drogi gminnej nr 103114E Józefatów Petronelów	1 245 000,00 zł
Program ochrony atmosfery - zakup zestawów solarnych i pomp ciepła	2 371 000,00 zł
Wypuk gruntów pod budowę drogi w miejscowości Czeszków F i Czeszków B	20 000,00 zł
Przebudowa i rozbudowa OSP w miejscowości Czeszków B	675 000,00 zł
Dokumentacja techniczna rozbudowy budynku Urzędu Gminy	38 000,00 zł
Projekt budowy sali gimnastycznej przy szkole filialnej w Czeszkowie	60 000,00 zł
Razem	6 871 744,00 zł

Gmina Buczek na koniec 2013 roku nie posiada zadłużenia. Planowany w 2014 roku deficyt pokryty będzie nadwyżką budżetową z lat poprzednich w kwocie 1.000.000,00 zł oraz pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w kwocie 1.830.000,00 zł. Pożyczka pokryje koszty zadania inwestycyjnego „Program ochrony atmosfery - zakup zestawów solarnych i pomp ciepła” w wysokości 95% kosztów zadania. Pożyczka udzielana jest na zasadach preferencyjnych. Oznacza to że jest nisko oprocentowana i umarzana w 50 %. Da to gminie Buczek możliwość pozyskania środków wysokości 50% kwoty pożyczki, tj. 915.000,00 zł w formie umorzenia. Oznacza to, że gmina spłacając połowę pożyczki otrzyma umorzenie pozostałej części, a pozyskaną w ten sposób kwotę przeznaczy na budowę kanalizacji w miejscowościach Czeszków A, Czeszków B i Dąbrówka. ■

Dyktando już w marcu

Biblioteka Publiczna w Buczku rozpoczyna nabór chętnych do kolejnego konkursu ortograficznego. Dyktando w tym roku napiszemy 23 marca (niedziela) o godz. 15

Zapraszamy wszystkich, którzy ukończyli 18 lat. Jednocześnie przypominamy, że do dyktanda nie mogą przystąpić nauczyciele i zwyczajcy poprzednich edycji.

Dla osób, które najlepiej napiszą tekst, przewidziane są atrakcyjne nagrody, a dla wszystkich uczestników miłe niespodzianki.

Zapisy trwają do 17 marca w bibliotece lub pod numerem telefonu 43 677 44 43. ■

Alicja Hans

DOTACJE NA SPORT

W budżecie gminy na cały 2014 rok zaplanowano środki wysokości 150.000 zł na dotacje w zakresie sportu. W gminie Buczek działają trzy stowarzyszenia, które wystąpiły o przyznanie dotacji. Planuje się, że w 2014 roku Gminny Klub Sportowy Orkan w Buczku otrzyma 100.000 zł dotacji, Klub Sportowy Tęcza w Brodni - 27.600 zł, a Ludowe Towarzystwo Sportowo-Rekreacyjne w Buczku - 20.000 zł. Od tego roku dotacje będą przyznawane dwa razy w roku, aby w ten sposób mobilizować stowarzyszenia do osiągania lepszych wyników, a tym samym do lepszego reprezentowania gminy. W przypadku gdy drużyna awansuje bądź spadnie do niższej klasy to na II półrocze otrzyma z gminy do 30% większą bądź mniejszą dotację.

Gmina Buczek na I półrocze 2014 roku przyznała następujące dotacje:

- Gminny Klub Sportowy Orkan w Buczku (piłka nożna) - 50.000 zł
- Klub Sportowy Tęcza w Brodni (piłka nożna) - 13.800 zł
- Ludowe Towarzystwo Sportowo-Rekreacyjne w Buczku (tenis stołowy) - 10.000 zł

Stowarzyszenia z przyznanych środków będą mogły finansować zakup sprzętu sportowego i wyposażenia sportowego, utrzymanie boiska sportowego, koszty uczestnictwa lub organizowania zawodów sportowych, wynagrodzenie kadry szkoleniowej oraz stypendia sportowe do 30% otrzymanej dotacji. ■

E. Malinowska



WÓJT O BUDŻECIE *Stawiamy na inwestycje*

Bieżący rok w zakresie inwestycji za[po]wiada się podobnie jak poprzedni, w którym wydatki inwestycyjne osiągnęły poziom 6,6 mln zł. W stosunku do osiągniętych w 2012 r. dochodów to ponad 40 % wydatków budżetowych. W roku 2013 inwestycje osiągnęły poziom 5,6 mln zł, co oznacza, że około 40% dochodów budżetu przeznacza się na inwestycje. W roku bieżącym zaplanowano prawie 7 mln zł na inwestycje co pozwala na utrzymanie wskaźnika ponad 40% w stosunku do planowanych dochodów (rekordowy plan inwestycji 2014 roku).

Przeznaczanie takich kwot na inwestycje oznacza że gromadzone dochody nie są „przejadane” lecz przeznaczane na poprawę infrastruktury, budowę obiektów użyteczności publicznej, drogi. Wpływa to na poprawę warunków życia naszym mieszkańcom. Chciałbym podkreślić, że średni poziom wskaźnika inwestycyjnego w kraju dla gmin to około 10%, u nas - około 40%. Osiągnięcie takiego poziomu nie byłoby możliwe, gdyby nie pozyskane środki zewnętrzne, tj. z budżetu Unii Europejskiej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska czy funduszy celowych. Tylko w latach 2012 i 2013 pozyskaliśmy około 8 mln zł, jest to ponad 50% rocznego budżetu, na rok 2014 planujemy około 3,5 - 4 mln zł. Są to środki pozabudżetowe.

Główne inwestycje w 2014 roku to kanalizacja ostatniego etapu Czestkowa A, B i F, która zacznie się wraz z poprawą pogody i zakończy 30 września br. Planujemy pozyskać na ten cel środki z Unii Europejskiej wysokości ok. 1,8 mln, pozostała część wysokości ponad 2,1 mln pochodzić będzie z budżetu gminy i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Realizowany będzie również program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w miejscowościach: Wilkowyja i Brodnia Górna w postaci dofinansowania w wysokości 7 tys. zł (na gospodarstwo) z budżetu

gminy. Kolejną dużą inwestycją jest przebudowa drogi na odcinku prawie 3 km w miejscowości Józefatów (od Herbertowa do Petronelowa), tzw. schetynówka z 50% dofinansowaniem z Urzędu Wojewódzkiego (1,7 mln zł). Droga poszerzy się do 5,5 m. z wyznaczonym pasem pieszo-jezdny.

Trzecia inwestycja związana jest z ochroną atmosfery i polegać będzie na zainstalowaniu mieszkańcom gminy Buczek solarów lub pomp ciepła. Program w 90% finansowany będzie w postaci pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, która po rozliczeniu w 50% zostanie umorzona, pozostała część w krótkim okresie spłacona. Mieszkańcy zapłacą czynsz w wysokości 614 zł, co daje około 10% wartości całego urządzenia. Program będzie trwał 6 lat i w tym okresie mieszkańcy zobligowani są do przeglądów serwisowych urządzeń (koszt pierwszego gwarancyjnego przeglądu pokryje gmina, drugiego - właściciel po 4 latach).

Dlaczego 6 lat będzie trwał ten program? Ponieważ chcę aby firma, która wygra przetarg na dostawę urządzeń, liczyła się z tym, iż te urządzenia muszą być najlepszej jakości, takiej jak określone w specyfikacji przetargowej. Program ten ma na celu osiągnięcie efektu ekologicznego, który każda gmina i obywatel musi osiągnąć w roku 2019, aby nie płacić podatku

-ekologicznego, który zostanie nałożony na każdego mieszkańca. Ustawa UE mówi o osiągnięciu w 2019 r. 16-procentowego wskaźnika energii pochodzenia ze źródeł odnawialnych. Koszt całego programu to ponad 2 mln zł.

Następna duża inwestycja to przebudowa siedziby OSP Czestków i przekształcenie jej w świetlicę środowiskową. Prace już trwają a zakończą się w sierpniu br. Na ten cel pozyskano z Unii Europejskiej 260 tys. zł.

Gmina nie posiada kredytów. Spotykam się często z twierdzeniem, że to dzięki wpływowi z lotniska gmina Buczek może realizować tak dużo inwestycji. Chciałbym zapewnić, że powyższe kwoty pozyskanych środków nie zawierają wpływu z lotniska. Wpływy z podatku od nieruchomości (wraz z podatkiem z lotniska) w latach 2012-2013 to zaledwie 3,4 mln rocznie i nie są zaliczane do pozyskanych środków ponieważ są one stałymi dochodami budżetu. Podatki w gminie są na bardzo niskim poziomie, a skutkuje to tym, że mamy coraz więcej mieszkańców. Napędza to koniunkturę - zwiększają się udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych należne gminie, zwiększa się kwota subwencji oświatowej bo przybywa dzieci, zwiększają się podatki itp. Analizując poziom dochodów ościennych gmin wiejskich, gdzie dochody wynoszą 18,4 mln zł i 20,5 mln zł (gmina Buczek 16,4 mln zł) i dzieląc je przez liczbę mieszkańców danej gminy dochodzimy do zbliżonego poziomu na 1 mieszkańca. Czyli wszystkie gminy mają podobną kwotę dochodów na 1 mieszkańca, ważne jest tylko to, ile pozyskują środków z innych źródeł, tj. Unii Europejskiej i Funduszy Krajowych, i od tego zależy w 70 % ile będziemy inwestować. Mając własnych środków gminnych na inwestycje około 2 mln przy wsparciu środkami spoza budżetu można wykonać inwestycje na około 6-7 mln i my na ten rok planujemy właśnie inwestycje na 7 mln.

Życzę wszystkim mieszkańcom, aby założenia budżetowe na rok 2014 zostały, jak w poprzednich latach, zrealizowane z nawet przekroczone. ■

Bronisław Węglewski
wójt gminy Buczek

OSTATNI ETAP KANALIZACJI CZESTKOWA A, B i F

18 lutego br. gmina Buczek złożyła do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi wniosek o dofinansowanie projektu pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej z odciekami w miejscowościach Czestków A, Czestków B, gm. Buczek” w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Całkowita szacunkowa wartość projektu wynosi ponad 4 mln zł. Gmina Buczek zawnioskowała o pokrycie 50% kosztów realizacji zadania. W ramach inwestycji zostanie wykonana sieć kanalizacji grawitacyjnej długości 2,2 km, przepompownia, odciecia w pasie drogi długości 0,3 km, kanalizacja tłoczna długości 0,9 km w miejscowościach Czestków A, Czestków B. Łączna długość odcinka kanalizacji to 3,4 km. W większości kanalizacja będzie przebiegała w poboczu drogi. Planowane zakończenie inwestycji to przełom września i października 2014 r. ■

W.Sz.



LIST PRAPRAWNUKA GENERAŁA EDMUNDA TACZANOWSKIEGO

Napisał do nas praprawnuk generała Edmunda Taczanowskiego, pod którego dowództwem walczyło wielu powstańców także z naszego regionu. Kazimierz Taczanowski, pasjonat i badacz naszych dziejów zamieszkały w Poznaniu, nadesłał obszerny list, który poświęca Generalowi, a także jego związkom z Ziemią Łódzką.

Edmund Taczanowski urodził się w Wiechrynie w powiecie pleszewskim w 1822 roku. Swoją młodość związał z rodzinną Chorynią w powiecie kościańskim. To właśnie w tym miejscu przeżył jako młodzieniec Powstanie Listopadowe w latach 1830-1831, w rodzinnym gnieździe jego najbliższa rodzina gościła Adama Mickiewicza. To właśnie w Choryni powstała słynna „Reduta Ordona” rozpoczynająca się od słów: „Nam strzelać nie kazano, wstąpiłem na działo, dwieście armat grzmiało”.

To w rodzinnym pałacu w Choryni Edmund Taczanowski pobierał pierwsze lekcje nauki, które następnie kontynuował w słynnym poznańskim Gimnazjum Marii Magdaleny. Z zachowanej korespondencji wynika, że już w tym okresie zasłynął jako młody patriota. Studia wojskowe w Berlinie dały Edmundowi nie tylko szlify oficerskie, ale także podstawę taktyki wojennej do walki o wolną Ojczyznę. Edmund Taczanowski nigdy nie chciał być pruskim oficerem, czego przykładem była jego walka w Pogrzebowie, niedaleko rodzinnego Sławoszewa w powiecie pleszewskim podczas Wiosny Ludów, a także walka u boku Giuseppe Garibaldiiego o wolność państwa włoskiego w 1848 roku.

Spośród wielu bitew Powstania Styczniowego w 1863 roku nie możemy zapomnieć takich miejscowości jak: Pyzdry, Ignacew, Sędziejowice czy Kruszyna niedaleko Częstochowy, gdzie przywódcą wojsk powstańczych był właśnie General. Jego działania zbrojne relacjonowała także prasa czeska.

General Edmund Taczanowski pozostał w pamięci potomnych, pamiętali o nim również weterani Powstania Styczniowego. Zwycięska bitwa pod Pyzdrami była jednak zawsze w cieniu klęski pod Ignacewem. Obecnie nie podkreśla się faktu, że w 1905 roku podczas rewolucji w Łodzi organizacja PPS związana z marszałkiem Józefem Piłsudskim upamiętniła na lokalnym cmentarzu w Pyzdrach bohaterską postawę żołnierzy z oddziału Edmunda Taczanowskiego.

Ciekawe były losy pomnika ku czci generała postawionego pod Ignacewem. Pierwotny powstał jeszcze podczas I wojny światowej w 1917 r. w niemieckim zaborze Królestwa Polskiego i sfinszowany był przez Bank Rzeszy Niemieckiej emitujący marki polskie. Władze pruskie potrzebujące polskiego poparcia w walce z Rosjanami, w lokalnej gazecie łódzkiej zaprezentowały wspomnienia jednego z weteranów Powstania Styczniowego z oddziału generała Edmunda Taczanowskiego. Lokalne polskie społeczeństwo z sąsiedniego Sompolna, będące pod wpływem nieprzychylnych generałowi propagandy rosyjskiej, nie było przychylna budowli w Ignacewie pomnika. W odsłonięciu pomnika w Ignacewie uczestniczyli mieszkańcy pobliskiego Skulska. Następny, identyczny monument, został w tym

miejsu postawiony w 1933 r. a oficjalnie odsłonięty w 1935 r. przez ówczesne władze samorządowe. Ostatniego odsłonięcia pomnika pod Ignacewem dokonały władze PRL w związku z komunistycznym świętem państwowym w dniu 22 VII 1953 r. W poprzednim systemie nadmiernie podkreślano wymiar klęski Edmunda Taczanowskiego w tym miejscu, zapominając, że właśnie tu rodził się lokalny patriotyzm Polaków, doceniony dopiero w okresie międzywojennym XX wieku.

Podobne ciekawe były losy pomnika postawionego na cmentarzu w Sędziejowicach k. Łasku. Rosjanie w 1874 roku, a więc jeszcze za życia generała Edmunda Taczanowskiego, postawili ten monument m.in. ku czci niemieckiego rotmistrza von Grabbe, który walczył wraz z innymi niemieckimi najemnikami w służbie rosyjskiej. Niemiecki rotmistrz był przecież adiutantem Rosjanina wielkiego księcia Konstantego, który w Warszawie zadbał, by postać Edmunda Taczanowskiego oczernić w ówczesnej zrusyfikowanej prasie.

Prasa warszawska nie wspominała, że w bitwie brała udział i być może zginęła pod Sędziejowicami kobieta - rosyjski szpieg, która podała się za bliską krewną (córkę?) pastora Boernerera ze Zduńskiej Woli, który nota bene poparł generała Edmunda Taczanowskiego, nie mając nic wspólnego z Rosjaną. Prasa warszawska nie nagłaśniała bohaterskiej postawy kapucyna z Łądu - ks. Maxa Tarejwy, który wspomagał powstańczy oddział generała Edmunda Taczanowskiego, a w wieży kościoła ukrył archiwum dotyczące zwycięskiego dowódcy spod Pyzdr. W takiej sytuacji nie możemy się dziwić, że podczas II wojny światowej sprawą bitwy generała Edmunda Taczanowskiego zainteresował się Heinrich Himmler.

Bitwa pod Kruszną, choć zakończona klęską, doceniona została dopiero w 1983 roku dzięki poznańskiej organizacji ZBoWiD. Na lokalnym cmentarzu ku czci E. Taczanowskiego postawiono tablicę pamiątkową, a podobną z identyczną treścią - w jasnogórskim klasztorze w Częstochowie. W 1983 roku sprawa miała związek także z miastem Pyzdry, gdzie na gmachu Urzędu Miasta i Gminy umieszczono tablicę pamiątkową z informacją, że w tym miejscu stacjonował sztab generała Edmunda Taczanowskiego. Jednak w 1983 roku sprawa tablic pamiątkowych ku czci Edmunda Taczanowskiego uszła uwadze szerszej opinii społecznej.

W latach 1930-1939 generał Edmund Taczanowski został mianowany patronem Fortu IX, dawnej pruskiej budowli obronnej na zewnętrznym pasie umocnień Poznania. W 1938 roku przewieziono prochy generała z rodzinnej Choryni na warszawskie Powązki. W ówczesnej prasie zaznaczono, że E. Taczanowski był przeniesiony do Panteonu chwały z należnym mu ho-



General Edmund Taczanowski

dem, z udziałem w uroczystościach weteranów Powstania Styczniowego. Miało swój wydzwitek antyniemiecki w kontekście zbliżającej się wojny. W 1939 roku na frontonie kościoła w Choryni wmurowano tablicę, która informowała, że w tym miejscu przez wiele lat spoczywały prochy generała Edmunda Taczanowskiego. Tablica z 1939 roku miała swój specyficzny wydzwitek w kontekście przekazania w ręce niemieckie kopali Władysława Taczanowskiego w Bielewie w 1912 roku, co zatarło pamięć o generale w rodzinnej Choryni, utożsamianej niesłusznie z jego synem Władysławem.

Obecnie nie wolno nam pominąć faktu, że po generale Taczanowskim, zmarłym w 1879 roku, pozostały dwa wiersze Marii Konopnickiej opisujące bitwy pod Pyzdrami i Ignacewem, wiersz weterana Powstania Styczniowego Mamerta Wandalli, dwa obrazy Juliusza Koszaka z Krakowa ukazujące wymarsz oddziału powstańczego z Pyzdr i bitwę pod Ignacewem, ułana z oddziału powstańczego generała Edmunda Taczanowskiego, a także bitwę stoczoną przez tę osobę pod Walewicami autorstwa Stefana Lubicz-Pajęczkowskiego z Poznania, czy portret generała namalowany przez Kazimierza Białkowskiego z Konina. Obraz Juliusza Koszaka dotyczący bitwy pod Pyzdrami wystawiany był w paryskim Luwrze, a jego kopia znajduje się obecnie w Pyzdrach.

Nie możemy także zapomnieć o postumencie generała, jaki wyrzeźbił artysta-rzeźbiarz Władysław Marcinkowski, który pochodził z Mieszkowa z dóbr posła w Berlinie Władysława Taczanowskiego (1825-1893), brata generała Edmunda. Edmund Taczanowski na trwałe utrwalił się w historii Polski i kolejne pokolenia czczą Jego pamięć, czego wyrazem są także różne lokalne uroczystości. General pozostał patronem ulic w Poznaniu, Koninie, Kaliszu, Kościanie i Łodzi, a także mostu w Kole.

Tyle obszerny list p. Kazimierza Taczanowskiego. Dodajmy, że w jego oddziałach walczyło wielu mieszkańców Ziemi Łódzkiej. Do tego tematu niedługo powrócimy. ■

(RP)



WFOŚiGW w Łodzi

EKOLOGIA NAD GRABIA

REWITALIZACJA

„pod granitową płytą”

Dobiegło końca zadanie inwestycyjne pod nazwą „Rewitalizacja Placu 11 Listopada w Łasku”, które niewątpliwie dla mieszkańców Łasku stało się jednym z najważniejszych wydarzeń zapisanych w nowej historii miasta. W prawdziwej krasie i okazałości zrewitalizowany rynek ujrzał światło dzienne 9 listopada 2013 w dniu uroczystego otwarcia połączonego z obchodami Święta Odzyskania Niepodległości. Kolorowe podświetlone fontanny, niezwykle oryginalne podświetlenie płyty rynku, nowa nawierzchnia granitowa, w którą wkomponowano istniejącą jak i nowo powstałą zielen to niewątpliwie nasze nowe centrum, które zyskało całkiem nowe niepowtarzalne oblicze. Efekt przeprowadzonych prac dał nową przestrzeń funkcjonalno-użytkową, docenioną przez Łódzki Oddział Towarzystwa Urbanistów, który przyznał łaskiemu rynkowi pierwsze miejsce w województwie łódzkim w kategorii „Zrewitalizowana przestrzeń publiczna”.

Ileż to czasu, ileż trudnień, ileż to nerw, kosztowało mieszkańców, aby doczekać efektu finalnego, który jednym podoba się więcej, innym zaś mniej. Tak naprawdę łaski rynek stał się jednym z obowiązkowych punktów w czasie wieczornych spacerów wielu mieszkańców miasta i przyciąga spacerowiczów w długie zimowe wieczory. Już teraz wiele dzieci nie może doczekać się lata, kiedy na nowo zostaną uruchomione kolorowe fontanny, które spowodują, iż to miejsce zacznie żyć nowym życiem. Nowa płyta, chodniki, nawierzchnie asfaltowe, oświetlenie - każdy to widzi, ale czy tak naprawdę zdajemy sobie sprawę, iż to tylko efekt finalny całej przebudowy rynku. Tak naprawdę znaczną część czasu przebudowy poświęcono na to, czego teraz tak naprawdę nie widać - instalacje podziemne - niezauważalne, ale stanowiące znaczną część kosztów.

Czy pamiętamy rynek sprzed pięciu lat? Niejeden z nas, przechodząc latem pierzeją północną „łapał się za nos” przy okazji komentując jakie to piękne zapachy unoszą się w centrum miasta. Tak, tak - to był fakt, oraz między innymi efekt źle funkcjonującej kanalizacji ściekowej w tej części miasta. Kolejny mankament systemu kanalizacyjnego to brak kanalizacji deszczowej. Istniejące dotychczas wpusty uliczne generujące w okresie letnim odory odprowadzały wody deszczowe do kanalizacji sanitarnej i łaskiej oczyszczalni ścieków. Tymczasem wody deszczowe w tym obiekcie to rzecz zbędna powodująca nadmierne przepływy generujące niepotrzebne koszty, które ponosi, niestety, każdy korzystający z systemu kanalizacyjnego. Przebudowa rynku to między innymi uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej polegającej na przebudowie systemu kanalizacyjnego, któ-

ry objął przebudowę istniejącej kanalizacji sanitarnej oraz budowę kanalizacji deszczowej obejmującej cały rewiatalizowany plac. Przebudowa kanalizacji w pierzei północnej placu to budowa nowego kolektora kanalizacji sanitarnej z rur PP DN 600, który zastąpił nieszczelny wyeksploatowany kanał betonowy DN 500, będący jednym z najważniejszych kolektorów ściekowych w mieście, gdyż odprowadza ścieki sanitarne z całej wschodniej, południowo - wschodniej części Łasku oraz dzielnicy Kolumny i Wronowic. W części wschodniej rynku przebudowano istniejący kanał sanitarny betonowy DN 400, będący również w stanie technicznym mocno wyeksploatowanym na nowy rurociąg PP DN 500 stanowiący ważny element łaskiego systemu kanalizacyjnego obsługujący południową część miasta oraz Wolę Łaską. ▶

▶ Dodatkowo w tej części Placu 11 Listopada wykonano nowe przyłączenia wodociągowo-kanalizacyjne do istniejących kamienic porządkując gospodarkę wodno-ściekową tych obiektów.

Kolejna „ukryta” instalacja to nowo powstały system kanalizacji deszczowej. W każdej z ulic okalającej Łaski rynek wybudowano system kanalizacji deszczowej z rur PVC DN 315 - 500 (którego dotychczas nie było), odprowadzający zrewitalizowany fragment miasta. Nowo powstałe wpusty deszczowe zlokalizowane w ulicach skutecznie odprowadzają wodę opadową do systemu kanalizacji deszczowej podłączonego do kolektora w ul. Konopnickiej. Brak instalacji deszczowej objawiał się potężnymi i niezwykle uciążliwymi dla przechodniów rozlewiskami wody utrzymującymi się nawet po kilka dni od ustąpienia opadów. Obecnie ten problem praktycznie zniknął.

W mniejszym stopniu dokonano rozbudowy istniejącego systemu wodociągowego, który wykonany w latach 90. ubiegłego wieku z rur z tworzyw sztucznych (PVC) nie wymagał wymiany, gdyż żywotność rurociągów w tej technologii wynosi minimum 50 lat. Dokonano jedynie przez MPWiK Sp. z o. o. w Łasku rozbudowy wodociągu w pierzei północnej placu w kierunku ul. Warszawskiej umożliwiając przyłączenie zlokalizowanych tam budynków do sieci wodociągowo - kanalizacyjnej. W ramach rewitalizacji placu doprowadzono również sieć wodociągową do kamienic w części wschodniej. Łącznie w całej części centralnej miasta objętego re-

witalizacją wybudowano aż 1 116 m instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz kilka kilometrów instalacji energetycznej oświetleniowej powodującej oryginalne podświetlenie Placu 11-go Listopada.

Nowo zrewitalizowany rynek to miejsce niezwykle ważne zarówno dla mieszkańców jak i Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łasku, gdyż znajdują się tu niezwykle ważne kolektory kanalizacji sanitarnej. Przez to miejsce przepływa około 80% ścieków trafiających do miejskiej oczyszczalni ścieków w Łasku. Przebudowa systemu kanalizacji w łaskiej aglomeracji to dopiero początek wielkiej modernizacji zainicjowanej budową nowego alternatywnego kolektora DN 800 w ul. Kilińskiego oraz przebudową opisanych wyżej kolektorów w centrum miasta. Miejmy nadzieję, że dobra passa dla Łasku będzie trwała nadal i uda się pozyskać kolejne dofinansowania na przebudowę systemu kanalizacyjnego.

W 2013 roku MPWiK opracował Program Funkcjonalno-Użytkowy (PFU) zakładający między innymi przeprowadzenie rozbudowy i modernizacji oczyszczalni ścieków w Łasku, obejmujący dobudowę trzeciego ciągu technologicznego i zwiększenie przepustowości obiektu do 10 000 m³ na dobę oraz osiągnięcie parametrów oczyszczania ścieków zgodnie z wymaganiami dyrektywy 91/271/EWG. Program zakłada również wybudowanie około 4 km kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej oraz 0,9 km kanalizacji tłocznej w południowej części dzielnicy Kolumna, wyłączenie z eksploatacji oczyszczalni

ścieków przy ul. Modrzewiowej w Kolumnie i skierowanie ścieków rurociągiem tłocznym do oczyszczalni w Łasku. Program zakłada również modernizację istniejących głównych kolektorów ściekowych w Łasku o łącznej długości około 6,5 km poprzez wykorzystanie technologii bezwykopowych polegających na doszczelnieniu poprzez wciągnięcie rękawa żywicznego ciasno pasowanego utwardzanego termicznie bądź chemicznie w istniejące rurociągi. Łączny szacowany koszt inwestycji wynosi około 36 mln zł.

W 2014 r. ogłoszono konkurs z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, do którego spółka przystąpi z zamiarem pozyskania środków na opracowanie i przygotowanie dokumentacji projektowej zgodnie z założeniami PFU. W 2016 r. zamierzamy pozyskać środki z funduszy europejskich w ramach finansowania 2014 - 2020 w pierwszej kolejności na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków w Łasku a następnie na rozbudowę i modernizację systemu kanalizacji sanitarnej.

Założenia i plany MPWiK to niewątpliwie jedno z największych wyzwań dla pracowników spółki w okresie ostatnich lat, które dla wielu może wydawać się nierealne i niemożliwe do realizacji. Kilka lat temu niewielu wierzyło, że uda się z tak dużym powodzeniem zrewitalizować tak ważną część miasta, jaką jest Plac 11 Listopada. ■

Sowiński Mariusz
prezes Zarządu MPWiK Sp. z o.o.
w Łasku



ZIEŁONE OCZYSZCZALNIE

Oczyszczanie ścieków kojarzy nam się zwykle z kosztownymi urządzeniami. I rzeczywiście neutralizacja płynnych nieczystości z małej czy dużej miejscowości wymaga milionowych nakładów. To jedna z barier budowy nowoczesnych oczyszczalni, które składają się ze skomplikowanych i kosztownych urządzeń wymagających również na co dzień niemałych wydatków choćby na prąd.

Zupełnie inaczej jest w przypadku przydomowych biologicznych oczyszczalni ścieków, które niedawno prezentowano na XXI Targach Budownictwa INTERBUD w Łodzi. Wśród wielu propozycji było też takie urządzenie oferowane przez „Zielone Oczyszczalnie” Marty Sumorok z Kolumny. Nie wnikając w technologie budowy i eksploatacji takiej przydomowej biologicznej oczyszczalni, powiedzmy jedynie, że ma ona wiele zalet, a potwierdzają je m.in. atesty Unii Europejskiej.

Przede wszystkim jest praktycznie bezobsługowa, gdyż nie zawiera żadnego sterownika, żadnej automatyki i części ruchomych które mogą się zepsuć, a więc wymagać kosztownej i pracochłonnej wymiany, nie ma też filtrów wymagających np. mycia. Dzięki napowietrzaniu nie ma również kłopotliwych zapachów, które zwykle towarzyszą procesom neutralizacji ścieków czy to w małych, czy też w dużych oczyszczalniach, a wiedzą o tym choćby mieszkańcy żyjący w pobliżu tej łaskiej.

Oczyszczalnia rodem z Kolumny jest niewielka i ma kształt stożka, który trudny jest do wyparcia nawet przez spore wody gruntowe. Nie wymaga dodawania preparatów, pracuje cicho, jest na nią aż 10-letnia gwarancja. I co chyba najważniejsze - oczyszcza do wody 2 klasy czystości, co w praktyce oznacza, że można je odprowadzać do pobliskich rowów melioracyjnych, stawów i rzek.

Te wszystkie zalety sprawiają, że wspomniana oczyszczalnia obsługująca nie tylko domki jednorodzinne, ale i restauracje, hotele czy obiekty z salami weselnymi, jest oszczędna i niekłopotliwa w eksploatacji. Jak twier-

dzą jej twórcy, wymaga jedynie raz-dwa razy w roku usunięcia z dna zbiornika nadmiernego osadu.

Jaki jest koszt tego typu urządzenia? Około 8 tys. zł brutto, a z dokumentacją techniczną - np. 10 tys. zł, zaś miesięczna eksploatacja kosztuje w granicach 20-30 zł. W Łódzkiem, choć firma istnieje zaledwie od 2010 roku, pracuje już około 200 takich oczyszczalni, kilkanaście zainstalowano też na ziemi łaskiej, m.in. w pobliżu młyna „Krzywda”.

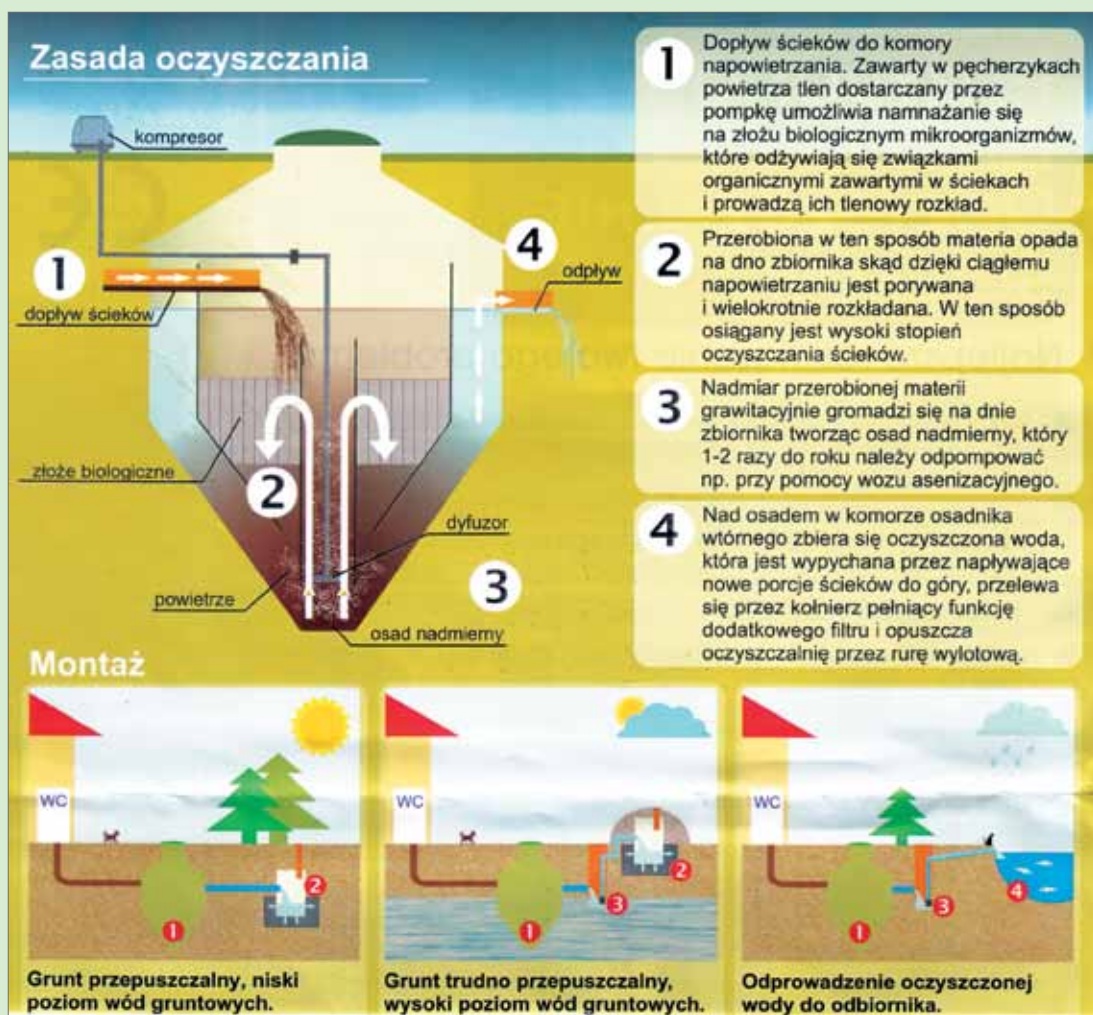
Choć wspomniane koszty wydają się niewielkie, dla indywidualnego inwestora mogą niekiedy stanowić sporą przeszkodę, dlatego coraz więcej samorządów zatroskanych

o środowisko dofinansowuje tego typu urządzenia, a znakomitym przykładem rozwiązywania takich problemów jest np. Buczek. Z kolei w takiej Zduńskiej Woli dofinansowanie wynosi aż 4,5 tys. zł, Łęczycy, Lutomiersku i Klonowej - po 3 tys. zł, Wróblewie - 2 tys. zł. Kolejne gminy, np. Zapolice, przymierzają się do tego typu inwestycji. Z kolei Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, który od lat znacząco wspiera ochronę wód i ziemi, dofinansowuje w dużym stopniu właśnie takie niewielkie oczyszczalnie.

Zwróćmy uwagę na jeszcze jeden istotny szczegół: wszystkie działania związane z tak delikatną materią jak ochrona środowiska, wymagają sporej ilości różnorodnych formalności, co może przerażać niejednego potencjalnego inwestora. „Zielone Oczyszczalnie” spieszą więc z pomocą w przygotowaniu całej „papierologii”, łącznie z pozyskaniem kredytu. To spora wygoda dla ludzi, którzy na co dzień nie zajmują się tego typu sprawami.

Dodajmy jeszcze, że przepisy unijne związane z ochroną środowiska, w tym neutralizowaniem ścieków, będą coraz bardziej rygorystyczne i nasz kraj będzie się musiał do nich dostosować. Oznaczać to będzie w praktyce, że każdy dostawca płynnych nieczystości będzie musiał rozwiązać problem ich neutralizacji. ■

(PO)



Karta ratująca życie

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łasku zaprasza właścicieli i użytkowników pojazdów mechanicznych do udziału w akcji informacyjnej propagującej stosowanie kart ratowniczych w samochodach.

KARTA RATOWNICZA to kartka w formacie A4 przedstawiająca schemat pojazdu z zaznaczonymi najważniejszymi dla służb ratowniczych elementami: umiejscowienia wzmocnień karoserii, rozmieszczenia poduszek bezpieczeństwa, czy też gazowych napinaczy pasów. Karta ratownicza ma ujednoliconą formę (piktogramy, oznaczenia) i jest przygotowana przez producenta danego samochodu. Ma ona pomóc strażakom-ratownikom w szybszym dotarciu do osób poszkodowanych w rozbitym pojeździe, wskutek posiadania wiedzy dotyczącej umiejscowienia elementów chroniących pasażera w chwili wypadku, a utrudniających dotarcie do osób poszkodowanych w sytuacji po wypadku.

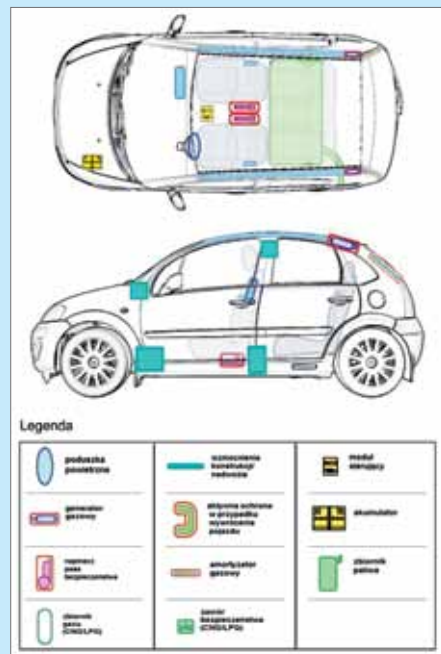
Konstrukcja, wzmocnienia i systemy bezpieczeństwa pojazdów to czasami spore wyzwanie dla grupy ratowniczej. KARTA RATOWNICZA może uratować życie. Dzięki niej, czas dostępu do ранego zostanie

skrócony, a gdy liczy się każda sekunda, czas ten może zdecydować o czymś życiu. Stacje dealerskie wyposażają chętnych właścicieli pojazdów w Kartę odpowiednią dla danej marki i modelu oraz w nalepkę informacyjną. Jeśli kierowca będzie miał oznaczony swój pojazd nalepką informującą o posiadaniu w pojeździe karty ratowniczej, to zespół ratowniczy będzie wiedział jak najszybciej, najsprawniej wydość uszkodzonego z pojazdu.

Karta ratownicza zawsze umieszczana jest za osłoną przeciwsłoneczną kierowcy (tam też będą jej szukać zespoły ratownicze). Służba ratownicza musi wiedzieć, że w samochodzie znajduje się wspomniana karta. Temu właśnie służy umieszczenie w samochodzie specjalnej nalepki. Nalepka przyklejona powinna być od wewnątrz (dolny lewy róg przedniej szyby od strony kierowcy). Wszystkie niezbędne informacje dotyczące przedstawionego zagadnienia takie jak punkty odbioru kart, wzory kart ratow-

niczych poszczególnych modeli samochodów (możliwość wydruku) umieszczone są na stronie www.kartyratownicze.pl. Jeśli chcesz być bezpieczniejszy na drodze, dołącz się do ww. akcji i wyposaż swój samochód w karty i naklejki, powiedz o tym znajomym i rodzinie. ■

(SW)



„CZERWONY KUR” wciąż groźny

To był jeden z najbardziej bulwersujących łaską społeczność pożarów. 13 października 2013 r. w Woli Łaskiej zapaliły się materiały z sortowni odpadów przemysłowych. Płonęły części samochodowe, materiały z tworzyw sztucznych. Szacunkowe straty materialne wyniosły ok. 300 tys. zł, ale była też obawa i strach ludzi – nie tylko przed ogniem, ale i śmiertelnością dymem. Na szczęście okazało się, że strach ma wielkie oczy...

Strażacy, których wezwano do tego nietypowego pożaru, musieli użyć zarówno wody jak i specjalnej ciężkiej piany. Do akcji gaśniczej włączyli się także strażacy z 32 BLT, do Woli Łaskiej, przybył również zastęp ratownictwa chemicznego z Łodzi. Ze względu za duże zadymienie i groźbę wystąpienia zatrucia, druhowie z OSP Wiewiórczyn wspólnie z policjantami poinformowali ponad 60 rodzin o profilaktycznym, zamykaniu okien i drzwi do pomieszczeń mieszkalnych.

W akcji gaśniczo-ratowniczej wzięło udział łącznie ponad 200 osób. Była to jedna z poważniejszych akcji w ubiegłym roku, co przypomniano podczas rocznej narady podsumowują-

cej działalność Komendy Powiatowej PSP w Łasku. Rok 2013 co prawda nie był najtrudniejszy dla strażaków, bo odnotowano tylko 145 pożarów, podczas gdy w 2012 roku było ich o 120 więcej, ale już w zakresie miejscowych zagrożeń nie było tak dobrze – odnotowano ich 483, czyli o ponad 60 więcej niż w 2013 roku. Niepokoi też wzrost liczby fałszywych alarmów, których naliczono aż 30, czyli najwięcej od 2006 roku. Pociągające jest tylko to, że dominowały alarmy w dobrej wierze.

Na szczęście przeważały pożary małe (127) i miejscowe zdarzenia o charakterze lokalnym (437). Jednak straty spowodowane zdarzeniami wyniosły aż 4453,5 tys. zł, w tym samych pożar-

ów – prawie 3608 zł. Uratowano mienie wartości aż 15210 tys. zł.

Wielkie pożary sprzed kilkudziesięciu laty, gdy płonęły całe wsie ze zbiorami zwiezionymi z pól, należą już, na szczęście, do historii. Ale „czerwony kur” nie śpi! Dziś poważniejsze zagrożenie dla ludzi i środowiska stanowią takie zdarzenia jak choćby to opisane na wstępie, gdy płoną materiały chemiczne i niezbędne są specjalistyczne działania zarówno strażaków jak i służb chemicznych.

Podczas wspomnianej rocznej narady komendant powiatowy PSP bryg. Piotr Rudecki przedstawił ogólną ocenę bezpieczeństwa powiatowego w powiecie, a także główne zadania realizowane przez Komendę Powiatową oraz popularyzację ochrony przeciwpożarowej. Dorobek strażaków jest niekwestionowany, co podkreślał m.in. senator Andrzej Owczarek, dziękując jednocześnie druhom za ofiarną pracę. Z działań w ostatnich latach wynikają też zadania na bieżący rok: przede wszystkim potrzebny jest lekki samochód ratownictwa technicznego, trzeba też kontynuować modernizację Powiatowego Stanowiska Kierowania i termomodernizację budynku strażnicy, co, niestety, sporo kosztuje. Oczywiście trzeba wciąż doskonalić umiejętności strażaków i współpracę z podmiotami wspierającymi ochronę przeciwpożarową, m.in. ze szkołami i mediami. ■

(RP)

Wkładka ekologiczna - zadanie zrealizowane z udziałem środków z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi



ZŁOŻONO HOŁD POWSTAŃCOM STYCZNIOWYM



*Ta fotografia została zauważona i opublikowana
jako zdjęcie tygodnia w Dzienniku Łódzkim - Nasz Tygodnik z dnia 31 stycznia 2014 r.*

Fot. Marek Kidawski

Choć mamy za sobą szczególnie uroczyste obchodzoną w ubiegłym roku na Ziemi Sędziejowickiej okrągłą 150. rocznicę Powstania Styczniowego, nie zapomnieliśmy o poległych powstańcach, a także kolejnej już 151. rocznicy wybuchu tego zrywu patriotycznego. 22 stycznia br. gospodarze gminy Sędziejowice oraz kierownicy gminnych jednostek złożyli kwiaty na mogile powstańców styczniowych oraz pod pomnikiem upamiętniającym bitwę pod Sędziejowicami. Wójt gminy - Jerzy Kotarski zapalił znicze w hołdzie poległym za wolność Polski. ■

(MP)

STYPENDYŚCI Z SĘDZIEJOWIC

W roku szkolnym 2013/14 z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Powstańców 1863 r. w Sędziejowicach stypendium w ramach Łódzkiego Regionalnego Programu Wspierania Uczniów Szczególnie Uzdolnionych - II edycja - otrzymało 11 uczniów gimnazjum: Paulina Kołodziejczyk, Damian Mirowski, Magdalena Pikorska, Aleksandra Denuszek, Weronika Krawczyk, Alan Piechol, Agata Krawczyk, Oliwia Stępień, Katarzyna Wawrzyniak, Michał Śnieg i Weronika Łamek. Opiekunami stypendystów są: Wioletta Walicka-Haraśny, Dorota Woźniak, Tomasz Szymański i Jerzy Szewczyk. Gimnazjum corocznie plasuje się na IV-V miejscu w województwie łódzkim pod względem liczby stypendystów. W powiecie łaskim od lat prowadzi i zajmuje I miejsce.

Dyrektor i nauczyciele poprzez różne formy pracy rozwijają indywidualne umiejętności uczniów, kształtują ich świadomość edukacyjną oraz umożliwiają im udział w konkursach przedmiotowych i interdyscyplinarnych, kreując w ten sposób przyszłą karierę każdego z uczniów.

Uczniowie Gimnazjum w Sędziejowicach osiągają znaczące sukcesy w konkursach wojewódzkich i ogólnopolskich, są aktywni w środowisku szkolnym i lokalnym. W ciągu pięciu lat stypendia otrzymało 48 uczniów gimnazjum. ■

(BG)



W uroczystym spotkaniu z tej okazji uczestniczył wójt gminy Sędziejowice Jerzy Kotarski, a także pracownik socjalny Elżbieta Kozieł. W imieniu własnym, władz samo-

100 - LATKA z Bilewa

15 stycznia br. piękny jubileusz 100-lecia urodzin w otoczeniu najbliższych obchodziła mieszkanka Bilewa - Walentyna Rębacz.

rządowych oraz mieszkańców gminy wójt złożył Jubilatce serdeczne życzenia pomyślności, nieustającego zdrowia, spokoju i pogody ducha. Jubilatka otrzymała list okolicznościowy od prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Toast za dalszą pomyślność, „dwieście lat!” i zdrowie Jubilatki odśpiewali goście przybyli na uroczystość.

Walentyna Rębacz z domu Stępińska urodziła się dnia 15 stycznia 1914 roku w Ostrówku. Tu dorastała, mieszkała i spędziła większość swojego życia.

20 maja 1933 roku wyszła za mąż za Jana Rębaczę urodzonego w Marzeninie. Z tego związku zrodziły się trzy córki: Krystyna, Maria i Kazimiera. Na utrzymanie rodziny

pracował mąż, ona zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. W wolnych chwilach wykonywała robótki na drutach, haftowała i wyszywała.

Po śmierci męża w 1992 roku, z którym w zgodnym małżeństwie przeżyli 59 lat, zamieszkała z córką Marią i jej rodziną w Bilewie, gdzie otaczana jest miłością najbliższych. Pani Rębacz doczekała się siedmiorgo wnucząt, dwanaścioro prawnucząt i jednej praprawnuczki.

Aktualnie najstarszym mieszkańcem w gminie Sędziejowice jest Józef Fijałkowski z Pruszkowa, który w grudniu 2013 r. ukończył 102 lata. ■

Elżbieta Kozieł

Oj, działało się w ferie zimowe!

W czasie tegorocznych ferii wśród dzieci i młodzieży ani na chwilę nie zagościła nuda. Dzieci z gminy Sędziejowice korzystały z szerokiego wachlarza zajęć i wyjazdów.



Gminny Ośrodek Kultury zorganizował tygodniowy obóz sportowo - rekreacyjny w Frenstat-Trojanowice oraz wyjazd do Term Uniejów. Nieodpłatnie prowadzono zajęcia muzyczne, taneczne i plastyczne. Dzieci uczestniczyły także w zajęciach teatralnych i taekwondo. Zabawa choinkowa z konkursem na najpiękniejszy strój karnawałowy zakończyła zimowiska w GOK.

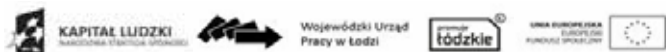
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej umożliwił grupie 11 dzieci z rodzin rolniczych z gminy Sędziejowice odpoczynek podczas ferii zimowych w Poroninie k. Zakopanego. Organizatorem zimowisk był Związek Zawodowy Centrum Młodych Rolników z Warszawy, przy wsparciu finansowym KRUS i budżetu naszej gminy.

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Sędziejowicach im. Powstańców 1863 r.: Bezpiecznie, zdrowo i sportowo - pod takim hasłem zagospodarowano czas wolny dla uczniów na ferie zimowe 2014 r. Bogata oferta sprawiła, że zajęcia były dla dzieci bardzo atrakcyjne, o czym świadczy wysoka frekwencja - w różnych formach zajęć uczestniczyło 741 uczniów i 40 przedszkolaków. Zorganizowano 7 wycieczek, m.in. na lodowisko w Bełchatowie, mecz siatkówki w Bełchatowie, basen do Zgierza, 4-krotny wyjazd do kin w Łodzi i w Łasku. Transport dofinansowała gmina Sędziejowice. W szkole odbywały się turnieje mini piłki siatkowej, zajęcia sportowe w piłce nożnej i koszykowej, turnieje piłki koszykowej, zajęcia sportowe z mini piłki koszykowej, konkursy oraz zajęcia przedmiotowe takie jak łamigłówek matematycznych, „Przygoda z przyrodą”, turniej szachowy, gry i zabawy matematyczne, przygotowanie uczniów do konkursów i egzaminów. Regularnie odbywały się warsztaty muzyczne dla uczniów klas III gimnazjum - nauka poloneza. Do szkoły zaproszono najmłodsze dzieci z przedszkoli na tradycyjną choinkę noworoczną. Dużym zainteresowaniem cieszył się rekreacyjny plac zabaw sfinansowany przez gminę Sędziejowice.

Około 120 uczniów i wychowanków **Zespołu Szkół w Marzeninie** spędziło bardzo aktywnie ferie zimowe, biorąc udział w kilkunastu formach zajęć: sportowych (koszykówka, siatkówka, karate, biegi terenowe w ramach programu „Biegniemy po zdrowie”), edukacyjnych (zajęcia matematyczne, polonistyczne, artystyczne). Wyjeżdżali do kina Silver Screen do Łodzi oraz na baseny termalne do Uniejowa. Uczniowie klasy VI w ramach zajęć integracyjnych, wspólnie z wychowawcą klasy przygotowali projekt „Noc w szkole”. Podzieleni na grupy przygotowali projekcje filmów, zabawy sportowe, konkursy i karaoke. Wspólnie zaplanowali i przygotowali posiłki, przekształcili klasę w „sypialnię”. Wieczorem na dzieci czekała niespodzianka. Pojawił się „Duch Szkoły”, który ukrył produkty na kolację. Na szczęście zostawił listy-instrukcje, dzięki którym uczniowie odnaleźli kolejne paczki w suchym basenie z piłeczkami, na szkolnym boisku oraz na przystanku autobusowym w centrum Marzenina. Wszystkie zajęcia zorganizowali i prowadzili nauczyciele i wychowawcy ZS w Marzeninie, przy współpracy z rodzicami. Koszty transportu do Łodzi i Uniejowa pokryła gmina Sędziejowice.

Bogatą ofertę feryjną dla swoich czytelników oraz wszystkich zainteresowanych realizowała, także **Gminna Biblioteka Publiczna w Sędziejowicach oraz jej filie w Marzeninie, Pruszkowie i Siedlcach**, o czym możemy przeczytać na stronie internetowej biblioteki.

Należy także zauważyć, że w czasie ferii pamiętano o ukochanych babciach i dziadkach. W Gminnym Ośrodku Kultury w Sędziejowicach odbył się coroczny koncert z okazji Dnia ich święta. Całość uroczystości przygotowali instruktorzy GOK wraz z dziećmi i młodzieżą biorącą udział w zajęciach. Prócz licznych popisów wokalistów i instrumentalistów wystąpiły „Sędziejowianki” oraz kapela ludowa „Grabanie”. Zaprezentowała się także grupa taekwondo. O tym szczególnym święcie nie zapomniano także w Podulach, Sobiepanach i Siedlcach podczas spotkań choinkowych. Koncertom towarzyszyło wzruszenie i nieskrywana radość z zaprezentowanych umiejętności małych artystów. ■



Projekt „Poznajmy aktywnie lepsze jutro” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Nabór do projektu „Poznajmy aktywnie lepsze jutro” 2014 r.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Sędziejowicach ogłasza nabór do VII edycji projektu systemowego „Poznajmy aktywnie lepsze jutro” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W projekcie mogą uczestniczyć osoby, które spełniają niżej wymienione warunki:

- są w wieku aktywności zawodowej tj. 15 - 64 lata
- są mieszkańcami gminy Sędziejowice,
- korzystają ze świadczeń GOPS w Sędziejowicach,
- są osobami bezrobotnymi lub rolnikami

Do projektu zostanie zakwalifikowanych 10 osób, z którymi zostaną podpisane kontrakty socjalne. Z tymi osobami będą realizowane m. in. następujące formy wsparcia:

- konsultacje z psychologiem i doradcą zawodowym,
- szkolenia zawodowe uwzględniające indywidualne predyspozycje uczestników projektu.
- kurs prawa jazdy kat. B.

Uczestnicy projektu będą objęci wsparciem finansowym w formie zasiłków przyznawanych zgodnie z ustawą o pomocy społecznej.

Rekrutacja trwa do 21.03.2014 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze projektu w GOPS w Sędziejowicach lub pod numerem tel.: 43 67 715 81 lub 504 182 482

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Wieluńska 7, 98-160 Sędziejowice
tel./fax 043 67 715 81, e-mail: alaandry@wp.pl
Realizator projektu



Administracja Podatkowa

Urząd Skarbowy w Łasku

ul. 9 Maja 31
98-100 Łask

tel. 0-43 671 13 00

www.uslask.pl



Akcja PIT 2013
informacje

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łasku
pragnie zachęcić Państwa do elektronicznego składania zeznań
podatkowych za pomocą środków komunikacji elektronicznej za
pośrednictwem stron:

<http://www.e-deklaracje.gov.pl/>

<http://www.finance.mf.gov.pl/> - zakładka e-Deklaracje

Taka forma składania zeznań pozwoli Państwu
uniknąć konieczności przybycia do Urzędu Skarbowego lub
wysyłki dokumentów za pośrednictwem operatorów pocztowych.

System e – Deklaracje ułatwia składanie zeznań podatkowych drogą elektroniczną
każdemu podatnikowi – wystarczy komputer z dostępem do Internetu.

Powyższa metoda składania zeznań podatkowych jest
prosta, wygodna, a przede wszystkim bezkosztowa.

W siedzibie tutejszego Urzędu Skarbowego
utworzone zostało również wyodrębnione stanowisko
do przesyłania zeznań podatkowych drogą elektroniczną.

Zachęcamy wszystkich podatników do skorzystania z tej możliwości.

FCZTERY W ŁASKIM DOMU KULTURY

Zapraszamy państwa na cykl wystaw organizowanych na zaproszenie Łaskiego Domu
Kultury, przez Piotrkowskie Towarzystwo Fotograficzne Fcztery.

W okresie od 12 lutego do 6 maja 2014 roku
zaprezentujemy 6 wystaw. Z uwagi na szczupłość
miejsca wystawienniczego /hol ŁDK/, z koniecz-
ności będą to wybiórcze prace naszych członków.

Zaczynamy nasz cykl niezwykle ciekawymi zdję-
ciami autorskiego spektaklu Krzysztofa Kamiń-
skiego „Salome”, realizowanymi przez naszych
członków, którym towarzyszyć będzie muzyka
Michała Lorenca, oczywiście ze spektaklu, jak
też obecność występującego w spektaklu aktora.

Kolejne wystawy powinny Państwu dostar-
czyć również ciekawych wrażeń artystycznych.
Zapowiedzi będą w prezentowanym na terenie
Domu Kultury plakacie.

Piotrkowskie Towarzystwo Fotograficzne
Fcztery, istnieje od 20 lat i w tym roku obcho-
dzimy okrągły jubileusz. W naszych działaniach
artystycznych korzystamy z galerii miejskich
(Ośrodek Działań Artystycznych w Piotrkowie,
Galeria „U Panien”, MOK). Wystawiamy swo-
je prace także w Wyższej Szkole Handlowej
w Piotrkowie, z którą na stałe współpracujemy.
Rocznie Stowarzyszenie prezentuje 14-16 wy-
staw indywidualnych i zbiorowych, w tym rów-
nież wystaw naszych zagranicznych partnerów.
Realizujemy więc tym samym nasz główny sta-
tutowy cel, czyli upowszechnianie fotografii jako
dziedziny sztuki.



Towarzystwo jest organizatorem wielu ple-
nerów krajowych i międzynarodowych w ramach
naszego autorskiego projektu „Międzynarodo-
wych, Plenerowych Spotkań Fotograficznych
Wschód - Zachód”. W br. odbędzie się już VIII
edycja naszych „Spotkań”. Na stałe współpracu-
jemy ze stowarzyszeniami z Ukrainy, Słowacji,
Czech i Białorusi.

Obecnie towarzystwo liczy prawie 30
członków. Nasza działalność wspierana jest
przez władze miasta oraz sponsorów, dzięki
czemu możemy realizować naszą działalność
statutową. ■

**W imieniu Zarządu PTF Fcztery
prezes Zarządu: Jacek Szewczyk**



Portrety w świetle jupiterów

Aneta Cichecka - z wykształcenia pedagog, nauczyciel wychowania fizycznego i informatyki,
z zamiłowania amatorsko zajmuje się fotografią. Zdjęcia na wystawę zrobione były podczas
programów telewizyjnych: Bitwa na głosy, The Voice of Poland, X - Factor oraz różnych
koncertów m.in. Festiwal Zaczarowanej Piosenki Anny Dymnej w Krakowie w 2012 r.

Jej przygoda z „muzycznymi zdjęciami”
zaczęła się od koncertu grupy Moniki Kuszyń-
skiej w łódzkiej Manufakturze. Podczas tego
występu Aneta robiła zdjęcia wokalistce i jej
podopiecznym. Prace Anety bardzo przypadły
do gustu ekipie Bitwy na głosy, więc zaprosili ją
do współpracy. Towarzyszyła im podczas wsze-
lkich imprez jako osobisty fotograf.

Na wystawie pt. „Portrety w świetle jupi-
terów” czynnej od 7 lutego w Bibliotece Pu-
blicznej w Łasku, znajdują się zdjęcia: Moniki
Kuszyńskiej, Jakuba Raczynskiego, Alicji Wę-
gorzewskiej, Iwony Zasuwy, Justyny Krzycz-
manik, Małgorzaty Stec, Darii Bienias, Sylwii
Wysockiej, Jana Ryngajłło, Martyny Koniecz-
nej i Moniki Urlik. ■

Terapia manualna - TAK, kręgarstwo - zdecydowanie NIE!

Rozmowa z A. Rudawskim, fizjoterapeutą, terapeutą OMT, kierownikiem zespołu terapeutów w COLUMNNA MEDICA.

- Czy kręgarstwo to terapia manualna?

- Zdecydowanie NIE. Kręgarstwo nie jest terapią manualną, nie jest też dziedziną fizjoterapii, swoje korzenie ma w medycynie ludowej. Kręgarstwem zajmują się osoby niezwiązane z medycyną, są najczęściej samoukami czerpiącymi wiedzę i umiejętności od osób trudniących się tym fachem.

- Co to jest terapia manualna?

- Terapia manualna jest specjalizacją w obrębie fizjoterapii, która zajmuje się leczeniem dolegliwości związanych z układem mięśniowo-szkieletowym. Przy pomocy rąk terapeuty przywraca się np. prawidłową ruchomość stawów i elastyczność przykurczonych mięśni. Dzięki temu możemy skrócić czas powrotu do zdrowia pacjenta i ograniczyć lub całkowicie wyeliminować stosowanie leków. Poprawia się jego stan funkcjonalny i znacznie zmniejszają dolegliwości bólowe.

- Jakie są wskazania do wykonania zabiegu terapii manualnej?

- Terapię manualną wykorzystuje się w leczeniu bólu kręgosłupa, rwy kulszowej czy też bólu karku. Z powodzeniem stosuje się ją również w terapii innych schorzeń, np. artrozy barku, biodra czy kolana, w stanach po ortopedycznych zabiegach operacyjnych, urazach sportowych czy też w bólach i zawrotach głowy związanych z dysfunkcją kręgosłupa szyjnego oraz w wielu innych chorobach.

- Czy kręgarz to terapeuta manualny?

- Różnica między terapeutą manualnym to wykształcenie, fizjoterapeuta posiada wykształcenie medyczne. Terapeuta manualny ma ukończono wieloletowe kursy i zdany egzamin, który uprawnia go do wykonywania zabiegów. Podstawowe programy szkoleniowe w terapii manualnej zawierają zwykle ok. 260 godzin odpowiednich zajęć edukacyjnych. Szkolenia zaawansowane, np. ortopedyczna terapia manualna, mają takich zajęć ponad 1000 godz. oraz są przeprowadzane wg międzynarodowych standardów kształcenia IFOMPT. Zawód kręgarza prawnie nie istnieje, żadna ustawa, czy też inne akty prawne nie regulują tego zawodu. Poza tym, w Polsce nie ma żadnej szkoły ani instytucji, która kształciłaby dyplomowanych kręgarzy.

- Z jakim ryzykiem dla Pacjenta wiąże się wizyta u kręgarza?

- Brak specjalistycznej wiedzy medycznej może być powodem postawienia błędnej diagnozy, nieprawidłowego przeprowadzenia leczenia lub popełnienia błędów technicznych podczas wykonywania zabiegów. Nieprawidłowa terapia często zaostrza dolegliwości bólowe Pacjenta lub doprowadza do powstania groźnych powikłań. Szczególnie niebezpieczne są powikłania związane np. z uszkodzeniem tętnic kręgowych przebiegających wzdłuż kręgosłupa szyjnego.

- Jakie są podstawowe różnice w pracy z Pacjentem między terapią prowadzoną przez terapeutów manualnych a kręgarzy?

- Kręgarze często skupiają się jedynie na „nastawianiu kręgosłupa” stosując niebezpieczne manualne techniki terapeutyczne, tzw. długo dźwigniowe. Terapeuci manualni w COLUMNNA MEDICA zapewniają indywidualną opiekę fizjoterapeutyczną. Wiedza, jaką posiadają, pozwala im na dokładne zbadanie Pacjenta i odnalezienie przeciwwskazań do wykonania poszczególnych zabiegów. W leczeniu wykorzystują jedynie bezpieczne techniki manualne. Działanie lecznicze zabiegów manualnych uzupełniane jest odpowiednio dobranym treningiem terapeutycznym i ćwiczeniami rehabilitacyjnymi, zabiegami fizykoterapeutycznymi oraz odpowiednimi zaleceniami z zakresu ergonomii w pracy i domu.

- Wobec powyższego, kręgarstwo czy terapia manualna?

- Zdecydowanie TERAPIA MANUALNA. Nie ma sensu ryzykować. Własnego zdrowia nie należy powierzać w ręce osób niekompetentnych. Należy pamiętać, iż nieumiejętne manipulacje w obrębie kręgosłupa mogą mieć tragiczne skutki. Indywidualna rehabilitacja, oparta na wiedzy medycznej, to gwarancja bezpieczeństwa dla zdrowia Pacjenta. Terapia manualna pomaga w leczeniu dolegliwości kręgosłupa i jako jeden z elementów odpowiedniego programu rehabilitacyjnego może nawet zapobiec interwencji chirurgicznej. ■

CM

Łopatki: skradziono św. Rocha



Z przydrożnej kapliczki w Łopatkach zniknęła figurka św. Rocha. Doszło do tego prawdopodobnie nocą z 8 na 9 lutego br. Drewniana figura wysokości około 80 cm, w kolorze brązowym z jasnymi elementami – jak to określili policjanci – miała podstawę o wymiarach 30 na 30 cm. Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji za naszym pośrednictwem zwracają się do tych wszystkich, którzy mogą pomóc w ustaleniu sprawy kradzieży i odzyskaniu figurki, by zgłosili się pod nr tel. 997 lub 43 675-69-11.

Skradziona figurka św. Rocha dla mieszkańców Łopatek ma przede wszystkim wartość emocjonalną i powinna wrócić do przydrożnej kapliczki. Apelujemy o pomoc w jej odzyskaniu. ■

(ER)

INFORMACJA

Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Łasku informuje, że w 2014 roku zawiadomienia o wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu nie będą dostarczane użytkownikom indywidualnie.

Opłatę roczną wysokości ustalonej ostatnim wypowiedzeniem należy wpłacić na rachunek gminy Łask w Banku PEKAO S.A./O/ŁASK 91 1240 3288 1111 0000 2807 7365 w terminie do dnia 31 marca 2014 r. Od opłaty wpłaconej w tym banku nie będzie pobierana prowizja bankowa.

Nie zapłacenie opłaty rocznej w wyżej określonym terminie spowoduje naliczenie odsetek ustawowych za zwłokę. ■



W czerwcu 1948 r zakończyłem naukę na poziomie piątej klasy szkoły powszechnej w Okupie. Dalszą edukację postanowiłem kontynuować w szkole nr 2 w Łasku. W jej czerwonych murach zajmowaliśmy część parterową, co miało niewątpliwy wpływ na większą częstotliwość kontaktów z boiskiem szkolnym. Za nim na południe rozciągały się pola uprawne. Jako uczniowie zbieraliśmy stonkę na ziemniaczanych pędach. Był to największy wróg rolnika w tamtych latach.

Nie wiem dlaczego, ale z lektur szkolnych do dziś tkwią mi w pamięci fragmenty „Placówki” Bolesława Prusa. Może to zasługa pani J. Zajdowej, która wciągnęła nas do tej książki osobistą interpretacją tekstu.

Łask - dawne prowincjonalne miasteczko śpiące w cieniu Łodzi, liczyło wówczas około sześć tysięcy mieszkańców, a może i mniej, bo znaczna liczba mieszkańców, głównie ludności żydowskiej, została wymordowana przez okupanta.

Centrum miasta stanowił rynek z brukowaną nawierzchnią i studnią. Od roku 1927 nosił nazwę 11 Listopada, przemianowany po roku 1948 na Plac 15 Grudnia, aż wicher historii przywrócił mu pierwotną nazwę.

Na rynku nie było jeszcze żadnych pomników, ale tu kończyły się pochody pierwszomajowe. Na nim wysłuchiwalimy długich wystąpień przedstawicieli sojusznicych partii. Ktoś, kto został wyróżniony proporcem albo i flagą państwową, trwał z nimi do końca manifestacji. Próby przekazania koledze kończyły się fiaskiem. Nie pomogło, że niby chcemy do toalety.

Trasa pochodu prowadziła od miejsca zbiórki przy szkole poprzez obwodnicę za cmentarzem do placu 15 Grudnia właśnie. Manifestacja miała, mimo uciążliwości, także przyjemny finał. We wschodniej pierzei rynku znajdowała się cukiernia i tam wędrowała nasza grupa manifestantów. Cukiernia wyróżniała się nie tylko smakiem lodów, ale i długowiecznością - dopiero od kilku miesięcy formalnie znalazło tu miejsce muzeum miejskie.

Szereg budynków mieszkalnych prezentował się mizernie - na ul. Kilińskiego, ale i na wschodzie, i południu nie brakowało drewnianych budynków, czasem krytych słomą. W południowej pierzei znajdował się budynek zajmowany przez partyjną instytucję powiatową, ale mnie w tamtych czasach bardziej interesował sklep spożywczy, gdzie z rana, wysłany przez moją ciocię J. Kolaśińską, kupowałem bułki z serem. Wujostwo Kolaśińscy, choć miało trudne warunki mieszkaniowe, przyjęło mnie na zimę, bo przecież do szkoły miałem ponad 5 km. Po wojnie zamieszkaliśmy w ceglanym domu naprzeciw parku w Okupie. Zarówno właściciel domów w parku jak i naszego pierzchli w porę przed nadciągającą Armią Czerwoną.

Po roku ojciec zbudował mi (tak - to właściwe określenie) rower z balonowymi kołami przystosowany do mojego mizernego wzrostu i ze dwa-trzy lata dojeżdżałem w ten sposób do szkoły. A zimy wówczas należały do ciężkich. Niewielki tabor samochodowy nie pozwalał na zorganizowanie między Zduńską Wolą i Łaskiem regularnej komunikacji autobusowej. Mało tego - to co funkcjonowało, w pewnym momencie zostało zawieszone. Ktoś wpadł na pomysł - skoro równolegle biegła linia kolejowa, to można zrezygnować z komunikacji autobusowej. Po dwóch latach wujek, pracownik GS, otrzymał talon na zakup roweru „Bałtyk” i odtąd mogłem już regularnie korzystać z tego środka lokomocji.

„Bałtyk” to była też nazwa kina mieszczącego się niedaleko poczty i Urzędu Miejskiego. W pamięci wciąż tkwią dawno oglądane obra-

zy z filmu „Hrabia Monte Christo” i „Przygody Tarzana”. W kinie odbywały się też, organizowane przez „Artos”, koncerty umuzykalniające młodzież szkolną. Nazwiska artystów uciekły z pamięci, pozostała tylko Bohdana Majda. Dziś obiekt straszny postępującej ruiną, choć ostatnio zaczęło się w nim coś dziać.

Okna mojego pokoju wychodziły na rynek w kierunku miejsca, gdzie w latach siedemdziesiątych zbudowano Spółdzielczy Dom Handlowy. Obok znajdował się postój dorożek i kiosk z gazetami. Nie korzystałem z dorożek ze zrozumiałych ekonomicznych względów. Dla wielu obywateli był to jednak sposób, aby szybciej dostać się do odległej stacji kolejowej. Tak było dotąd aż w tym samym miejscu pojawił się przystanek PKS. Nieopodal funkcjonował dużo, dużo później postój taksówek.

Po latach zauważyłem, że stacja kolejowa w Łasku w sensie architektonicznym podobna była do budynków stacyjnych Sieradza, Zduńskiej Woli i Pabianic. Wiązało się to zapewne z faktem, że budowana była w tym samym czasie, na początku dwudziestego wieku. Stacje i pociągi lat pięćdziesiątych łączyła jeszcze jedna wspólna cecha - trudne warunki podróży, szczególnie w końcu i na początku tygodnia lub w okolicach świąt, niski był poziom sanitarny. Kto mógł wtedy przypuszczać, że stacja po pięćdziesięciu latach zostanie zamknięta.

Urząd Miejski w latach powojennych mieścił się w czerwonym ceglanym budynku przy ul. Narutowicza 2. W czasach szkolnych nie musiałem składać w nim wizyt, ale sama architektura nadawała siedzibie władz miejskich jakiegoś majestatu. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej dopiero w latach pięćdziesiątych otrzymało nową siedzibę. Ale i ona zmieniła adres.

Naprzeciwko na rogu miał siedzibę Urząd Pocztowy. Na piętrze mieszkał jego kierownik pan Sobocki, a jego córka Bożena uczęszczała do tej samej klasy. Czasem zapraszała zaprzyjaźnioną grupę do mieszkania. Zdawało się ono nam szczytem luksusu.

W roku 1950 podjąłem pierwszą ważną życiową próbę - po skończeniu Szkoły Podstawowej nr 2 zdałem egzamin i zostałem przyjęty do Państwowego Liceum Ogólnokształcącego. Nauka w liceum trwała cztery lata, więc w porównaniu do dwóch lat nauki w Szkole Podstawowej nr 2, dawała szansę na wyższy poziom edukacji, trwalsze przyjaźnie i dłuższe obcowanie z profesorami.

Były to lata trudne. W Korei od roku 1950 trwała wojna. Brudna wojna toczyła się w Wietnamie, rozwijały się ruchy wyzwolenicze w koloniach, narastały sprzeczności między systemami społeczno-politycznymi. W życiu szkolnym też nie brakowało i polityki. Pamiętam jak na zakończenie roku szkolnego przedstawiciel powiatowego zarządu organizacji młodzieżowej w przemówieniu wyraził zdziwienie, że w czasie prezentowania przez dyrektora rezultatów roku szkolnego nie padł z sali spontaniczny okrzyk: „Precz z mordercami Rosenbergów!” Zebrania szkolnej organizacji ZMP uzupełniały obowiązek edukacji politycznej. Odzywała się opozycja reprezentowana uporczywie przez kolegę Tadeusza Siniarskiego. ▶

► Dziś z odległości ponad 60 lat wydaje się, że niewiele z ówczesnych problemów rozwiązałbym lepiej. Mówi bowiem przeze mnie doświadczenie nie zastąpi jednak autentyczności i spontaniczności przeżyć w tamtych młodzieńczych latach. Nic nie przywróci nam, absolwentom 1954 r., młodości. Potwierdza się prawda powszechnie znana, że młodość szybko przemija, wiek średni pędzi, a rzekę życia w strumień zamieni. Spadł na nas wiek późny, jak zboże, co ze zrozumieniem czeka na kosę.

Marzeniami człowiek życie maluje, pielęgnuje bezcenne pomniki przedsięwzięć udawanych. Dopiero nam wtedy życie smakuje, jak by to była cząstka nieśmiertelności.

NECH ŻYJE SPORT!

Na początku lat pięćdziesiątych zrodziły się moje zainteresowania sportem. Atmosferę współzawodnictwa potrafił zręcznie kształtować nasz kolega Marek Koter. Był to dobry sposób na spędzenie czasu wolnego, na rozwój fizyczny, zagospodarowanie wakacji. Zorganizowaliśmy klasową ligę lekkoatletyczną. Dla zdobycia tytułu najlepszego zawodnika na koniec roku trzeba było osiągnąć pozytywne wyniki w kil-

kunastu konkurencjach. Udały się moje starty także w wyścigach rowerowych, a w roku 1954 byłem mistrzem LZS w powiecie w rzucie dyskiem. Ówczesne wyniki nijak się miały do osiągniętych dziś rezultatów w szkołach.

Szkolne boisko przy ul. 9 Maja było zupełnie mizerne jak na dzisiejsze standardy, ale wówczas umożliwiało dość częste próby kojarzenia rozwoju umysłowego z fizyczną potrzebą organizmów. Nauczyciele Wacław Stawirej i Zygmunt Kowara zapewniali dużą swobodę gospodarowania czasem na rzecz preferowanych przez nas zajęć.

Drugiego maja 1954 roku pojechaliśmy do Łodzi na sztafetowy bieg uliczny. Niestety jeden z naszych zawodników zgubił pałeczkę. Nie przypominajmy, komu się to przydarzyło...

Co roku uczestniczyliśmy w Biegach Narodowych, trzeba przyznać, raczej uciążliwych. W latach późniejszych grywaliśmy w siatkówkę w parku miejskim zaś kulturę fizyczną uprawiałem w ramach uczestnictwa w Akademickim Zrzeszeniu Sportowym.

VIVANT PROFESORES!

W książce, którą wydałem na 60. rocznicę matury, starałem się jak najserdeczniej potrak-

tować sylwetki ówczesnych profesorów. Były to opisy ludzi, którzy nieśli kaganek oświaty, a przy tym kształtowali nasze charaktery, uczyli jak żyć. Dziś te sylwetki wzbogaciłbym zapewne, ale pisząc o ich wielkich zasługach dla naszej edukacji, oparłem się jedynie na osobistych ówczesnych wrażeniach, nie korzystając z oficjalnych dokumentów.

Cieszę się, że trafiłem na takich profesorów jak Zenon Łodyński, Ludwik Sobieraj, Józef Krasoń, Jadwiga i Janina Zajdowa, Edmund Kubicki, Jan Nowicki, H. Turski, Jarosław Główna, Magdalena Radwańska i wielu innych, których wymieniałem w książce. Uczyliśmy się języka łacińskiego i rosyjskiego. Dziś ta wiedza zapewne okazałaby się mało praktyczna.

Cieszę się, że spotkałem w szkole koleżanki i kolegów, którzy wywarli budujący wpływ na moje zainteresowania i zaangażowanie. Przyjaźnie rozwijały się nie tylko wewnątrz klasy, ale na różnych płaszczyznach z osobami z klas sąsiednich. Przyszliśmy do Liceum z różnych środowisk, z rodzin o różnym statusie intelektualnym. Wzajemne związki sprzyjały wyrównywaniu tych różnic, wspomagały dojrzewanie, które stawało się pełniejsze. Dowodem serdecznych więzi łączących mnie z szeregiem koleżanek i kolegów są listy, które od nich otrzymałem. Przechowuję je do dziś.

Tą serdecznością cieszyliśmy się też podczas spotkania naszej klasy 18 czerwca 2013 roku w sześćdziesięciolecie nauki w Liceum.

SPOTKANIE Z PRZYSZŁOŚCIĄ

W ciągu ostatnich siedemdziesięciu lat rozwinął się Łask. Dawne prowincjonalne miasteczko w cieniu Łodzi rozrosło się w znaczne, cywilizacyjnie bogatsze miasto. Rozwinął działalność samorząd terytorialny. Pojawiły się nieznane ongiś problemy społeczne. Upadły jedne zakłady, powstały zupełnie nowe. Wkrótce minie 600 lat od momentu, gdy król Władysław Jagiełło wręczył Janowi z Łasku dokument nadający wsi prawa miejskie. Zapewne wkrótce rozpoczną się przygotowania do wielkiego rocznicowego zdarzenia. Będzie okazja nie tylko do prezentowania dorobku gospodarczego, ale historycznego, kulturalnego i oświatowego. Za chwilę Łask ze światem łączyć będą nie tylko srebrne ptaki, ale i przebiegająca w pobliżu droga ekspresowa.

Stulecie swojej działalności w roku 2016 świętować będzie I Liceum Ogólnokształcące. Miną kolejne lata i nadejdą nowe jubileusze, zrodzą się okazje, aby sięgnąć pamięcią do tych, którym przed nami swoje ambicje skojarzyli z pomyślnością gniazda. Jeżeli mi los pozwoli i nie będę musiał udać się w tę najdalszą ostatnią podróż, przyjadę na Jubileusz Stulecia.

Mieszkając wiele lat na Ziemi Lubuskiej czuję się jak drzewo, dla którego ważne są nie tylko korzenie, ale i kolorowe liście i kwiaty. Przyszłość karmi się nadzieją, przeszłość pamięcią. ■

Jerzy Szewczyk
absolwent 1954 r.

Na pożółkłej fotografii



Legendarna rakieta

To był prawdziwy hit kabaretowy Łasku sprzed półwiecza, ale wówczas pomysłodawcom i twórcom kosmicznej rakiety w centrum miasta nie było do śmiechu. Rakieta stała się dla upamiętnienia sukcesów ludzkości w podboju kosmosu, ale problem wyniknął w momencie, gdy trzeba było ją skierować w jakimś kierunku... Dziś te dylematy nie mają sensu, ale wówczas było zupełnie inaczej. Łaską rakieta przypomniana niedawno na scenie ŁDK, my pokazujemy ją na pocztówce sprzed kilkunastu laty. A przy okazji proszę spojrzeć na rynek, który zmienił się nie do poznania. ■

(Saw)



Stanisław Osiński ps. „Sęk”

Anna Rozwałak, młoda sympatyczna aktualna pani naczelnik łaskiej poczty, nie pamięta tamtych okupacyjnych lat, bo jest z dużo młodszego pokolenia żyjącego już bez piętna wojny, ale udostępniła mi kronikę i adresy pracowników sprzed kilkudziesięciu laty. Żyją jeszcze nieliczni ci z lat powojennych, jak choćby Stanisława Kobielewską, Czesław i Wanda Stelmachowie czy Jerzy Majewski. Stanisława Kobielevska niemal całą wojnę spędziła na robotach w Niemczech, gdzie hitlerowcy wywieźli ją w 1941 r. Do Łasku powróciła dopiero w 1946 roku, a do pracy na poczcie trafiła w 1953 r.

Niestety, prawie nie ma już wśród nas bohaterów tamtych lat, którzy w okresie tragicznej nocy hitlerowskiej pracowali w łaskim urzędzie pocztowym i działali jednocześnie w konspiracji AK, ratując przy okazji niejedno życie. To właśnie dzięki nim wiele donosów do władz okupacyjnych zostało wyniesionych i nie trafiło do rąk hitlerowców. Konspiratorzy przekazywali te zdradliwe przesyłki Stanisławowi Przedmojskiemu „Jeżowi” - kierownikowi poczty w Kolumnie. Gdy listy dotyczyły np. nielegalnego słuchania radia, posiadania broni czy uboju bydła i trzody chlewnej - ostrzegano zagrożone osoby. Przesyłki po miesiącu, gdy nie było żadnych reklamacji, najczęściej niszczone. Gdyby te donosy pisane przez ludzi z bardzo niskich pobudek trafiły do rąk ówczesnych panów życia i śmierci - niejeden Polak nie dożyłby wyzwolenia.

Listonosze zatrzymywali także przesyłki z frontu adresowane do żołnierzy i ich rodzin, dostarczając je z dużym opóźnieniem lub niszcząc. Korzystając z możliwości przekazywali także paczki z żywnością i odzieżą do Polaków przebywających w obozach lub na robotach, pośredniczyli również w przesyłaniu zarówno pieniędzy jak i paczek pochodzących ze zbiorów charytatywnych. Ta nieoceniona po-

Nie spodziewałem się, że moje ostatnie artykuły z tego cyklu poświęcone łaskim pocztowcom wywołają tak wielki społeczny rezonans. Jeszcze raz okazało się, że mieszkańcy grodu nad Grabią interesują się dziejami swojego miasta i potrafią docenić tych, którzy zasłużyli na słowa uznania za bohaterską działalność społeczną. Pan Tadeusz O., który przed laty wyemigrował z Łasku, ale interesuje się swoją ojcowizną - jak określa gród nad Grabią - nadesłał zdjęcie dawnej siedziby poczty, za które dziękuję.

moc łaskich pocztowców była wprost na wagę życia i złota! Podkreślić należy, że odbywała się w obrębie Rzeszy, a nie GG, gdzie warunki życia i konspiracji były względnie łatwiejsze.

Stanisław Osiński ps. „Sęk”, jeden z nielicznych jeszcze świadków lat wojny, autor najszerszego dotąd opracowania poświęconego łaskiej konspiracji okresu okupacji hitlerowskiej pt. „W Burzy. Armia Krajowa rejon Łask”, poświęcił jeden z rozdziałów właśnie pocztowcom. Według autora w tutejszym Urzędzie Pocztowym (Postamt) pracowało najwięcej członków AK - na 18 zatrudnionych Polaków tylko 2 osoby nie działały w konspiracji.

tragicznie. A takich faktów było sporo, choćby ten związany z listonoszem Stefanem Flisińskim, do którego nadeszła za zaliczeniem pocztowym paczka z podręcznikiem instruktażowym o niemieckiej broni. Być może był to rażący przejaw nieostrożności konspiratora, a może zwyczajna brawura - gdyby o tej sprawie dowiedział się któryś z hitlerowców słynących z okrutnego traktowania Polaków, listonosz z pewnością w najlepszym przypadku wylądowałby w obozie koncentracyjnym. Tymczasem Schultz ostrzegł jedynie Polaka, by zachowywał większą ostrożność.

Naczelnik łaskiej poczty wzbudził szacunek Polaków dzięki innym niekonwencjonalnym działaniom. Gdy dowiedział się, że żandarmi



Łaska poczta w okresie okupacji hitlerowskiej, obecnie ul. Narutowicza 1

Przypomnijmy nazwiska tych ludzi: plut. Jan Żwański „Potok”, ppor. Stanisław Osiński „Sęk”, kpr. Jan Woskowski „Mucha”, kpr. Antoni Woskowski „Wicher”, kpr. Stanisław Przedmojski „Jeż”, kpr. Kazimierz Byczyński „Zew”, plut. Stanisław Majewski „Czekan”, kpr. Kazimierz Gniewowski „Długi”, kpr. Czesław Kłos „Wygoda”, kpr. Leszek Kłos „Lech”, kpr. Władysław Gaicki „Ryś”, kpr. Jakub Masłowski „Grot”, kpr. Andrzej Chlebowski „Żbik”, kpr. Stefan Flisiński „Wygnaniec” i kpr. Antoni Szymański „Sokół”.

Łaską pocztą kierował naczelnik Richard Schultz - jeden z tych dobrych Niemców, którzy w przeciwieństwie do zbrodniarzy i sadystów starał się przeżyć wojnę i pomagać Polakom. Zdawał sobie sprawę z tego, że jego pracownicy są Polakami i mają prawo walczyć o wolność swojej ojczyzny, dlatego przymykał oczy na wiele zdarzeń, które dla naszych rodaków mogłyby się zakończyć

i Schutzpolizei zaglądają do toreb listonoszy, a niekiedy biją roznosicieli przesyłek, którzy nie kłaniali się umundurowanym hitlerowcom, wydał dwa niezwykle istotne zarządzenia: polscy listonosze podczas wykonywania obowiązków służbowych nie muszą się kłaniać Niemcom, a ponadto kontrola toreb może się odbywać tylko w jego obecności i w Urzędzie Pocztowym. Gdy dodamy, że listonosze dysponowali specjalnymi przepustkami nocnymi, niezbędnymi ze względu na transport kolejowych przesyłek pocztowych, widać jak na dłoni, że dzięki naczelnikowi Schultzowi Polacy mogli względnie bezpiecznie poruszać się po mieście i okolicy, a także przenosić nie tylko konspiracyjną pocztę i meldunki, ale i broń. Listonosze zatem mogli być znakomitymi łącznikami i kurierami, co podziemie w pełni wykorzystywało. (...) ■

ciąg dalszy w następnym numerze
Stanisław Barcz

Źródła do badań walk powstańczych 1863-64 w okolicy Łasku

NA TROPIE HISTORII

Minął pierwszy rok obchodów 150-lecia Powstania Styczniowego w Łasku i okolicy. Było mnóstwo spotkań, przemówień, uroczystości państwowych i religijnych upamiętniających ten bohaterski zryw Polaków. Niemal co miesiąc donosiła o tym *Panorama Łaska*.

Zaczął się drugi rok obchodów związanych z powstaniem. By nie zapomnieć, co działo się półtora wieku temu w okolicy naszego miasta, przedstawiam Szanownym Czytelnikom *Panoramy* źródła do własnych historycznych badań dotyczących tamtych walk. Chcę też przybliżyć sylwetki autorów tych źródeł, by zachęcić Czytelników do przeczytania ich wspomnień. Tylko tak można niemal osobiście dotknąć wydarzeń i ujrzeć oczyma wyobraźni ludzi, którzy w tamtym trudnym czasie świadczyli swoją postawą, że „jeszcze Polska nie zginęła”.

Pomijam w tym artykule słynną bitwę sędziejowicką, gdyż jest ona już bardzo głęboko zakorzeniona w świadomości historycznej mieszkańców Łasku i gminy Sędziejowice.

Podstawowe źródła są zatem dwa; oba niestety niedostępne w żadnej bibliotece, ani w Łasku, ani w okolicy. Można za to je przeczytać w bibliotece Muzeum Okręgowego w Sieradzu, oczywiście tylko na miejscu. Są to naoczne relacje powstańczych dowódców działających na naszym terenie, czyli wiadomości z pierwszej ręki, a przez to miarodajne.

Pierwsza książka to *Pamiętnik z powstania 1863-64* wydany w Warszawie w 1965 roku. Autor - Józef Oxiński. Urodził się w 1840 roku w Płocku. Mając dwadzieścia lat już działał w ruchu niepodległościowym. 19 stycznia 1863 roku dostał awans na porucznika i nominację na dowódcę oddziału powstańczego w województwie kaliskim, do którego wtedy należał Łask. Na naszym terenie walczył koło Konopnicy, Pruszkowa i Brodni. Po upadku powstania znalazł się w Paryżu, gdzie ukończył studia budowlane. W roku 1872 przybył do Galicji. Mieszkał i pracował jako inżynier budowy dróg i mostów w Nowym Sączu, Krakowie i Lwowie, gdzie zmarł w 1908 roku. Miasto Sieradz uczciło pamięć Oxińskiego nazywając jego imieniem jedną z ulic.

Bitwa, o której pisze Oxiński, miała miejsce w dniach 2 - 3 marca 1863 roku między Pruszkowem, Gucinem i Brodnią. W pierwszym dniu polski oddział nie miał strat w zabitych, jedynie dwóch lekko rannych strzelców, lecz nazajutrz poległo trzech powstańców. Na szczęście dwóch rannych udało się zabrać z pola walki w bezpieczne miejsce. Po tej zwycięskiej potyczce oddział „zapadł” w gęste lasy między Mogilnem a Dobroniem. Więcej szczegółów nie zdradzę; wszak ten artykuł ma być tylko zachętą do własnych badań na wskazanych źródłach.

Druga książka to wspomnienia Franciszka Kopernickiego. Długo leżały one w rękopisie, dopiero Emanuel Halińczak opracował je i wydał w 1959 roku w Warszawie pod tytułem *Pamiętnik powstania styczniowego. Notatki z powstania w woj. kaliskim w r. 1863-64*. Autor urodził się w 1824 roku w Czyżówce. Od roku 1843 służył w carskiej armii, gdzie dosłużył się stopnia majora. W powstaniu był m.in. naczelnikiem wojskowym powiatów: piotrkowskiego, sieradzkiego i wieluńskiego, już w stopniu podpułkownika. Po upadku powstania wyjechał do Szwajcarii. W roku 1869 przeniósł się, podobnie jak Oxiński, do Galicji. Tam pracował przy budowie

dróg. Mieszkał w Krakowie, Nowym Sączu i Stanisławowie, gdzie zmarł w 1892 roku.

Kopernicki opowiada w swoim *Pamiętniku* o czterech różnych wydarzeniach, jakie miały miejsce w czerwcu i lipcu 1863 roku. Dotyczyły one oddziału Taczanowskiego, który kluczył w okolicy. Pierwsze zdarzenie to awantura w samym Łasku między dowódcą szwadronu jazdy majorem, Władysławem Miśkiewiczem, a naczelnikiem wojskowym miasta o zapasowe konie, które miały stać w Łasku gotowe dla oddziału. Druga relacja dotyczy wspaniałej uroczystości w Marzeninie, gdzie w kościele ogłaszany był Manifest Rządu Narodowego. Trzeci epizod - oddział na kwaterach w karsznickim dworze, dokąd przyprowadzono pięciu chłopów z Pstrokonii, obwinionych o donosy do władz rosyjskich. Dalej opisuje Kopernicki wymarsz oddziału 1 lipca w stronę Krobanowa i wyrok na pstrokońskich chłopach. Czy ich powieszono na drzewach przy szosie koło Ostrówka? O tym dowiedzie się Państwo z osobistej lektury książki.

Oprócz wspomnień dowódców są jeszcze relacje prostych powstańców, np. Rocha Ochmana, który walczył pod Taczanowskim. Jego wspomnie-

nia drukowała przedwojenna *Gazeta Pabianicka* w roku 1927. Czasopismo to jest dziś jednak trudno dostępne.

Warto też przejrzyć *Powstanie styczniowe w okolicach Łodzi. Wspomnienia z lat chłopięcych* Alfonsa Parczewskiego. Książka ukazała się w 1930 roku.

Na koniec polecam sztandarową pracę Stanisława Zielińskiego, historyka, publicysty i działacza niepodległościowego. Będąc na emigracji w Szwajcarii pracował jako kierownik biblioteki Muzeum Polskiego w Rapperswilu. Przebadał tam wszelkie dostępne mu wtedy materiały wspomnieniowe z pierwszej ręki i stworzył dzieło fundamentalne *Bitwy i potyczki 1863-64*. Wydanie z 1913 roku dostępne jest w sieci w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej - wystarczy w wyszukiwarce wpisać nazwisko autora i tytuł pracy.

Oczywiście nie są to wszystkie źródła i opracowania, ale te uważam za najważniejsze, dlatego polecam je czytelnikom *Panoramy Łaskiej*, by mogli przeprowadzić swoje własne badania tej odległej, ale jakże bliskiej nam przeszłości. ■

Andrzej Sznajder

BURMISTRZ ŁASKU OGŁASZA

III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek przewidzianych do zabudowy garażami wraz z ulamkową częścią działki podjazdowej, położonych w Łasku, obręb 19 przy ul. Karpińskiego, oznaczonych numerami:

- nr 501/11 o pow. 19 m² wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza - 3.631 zł - wadium w wysokości - 364,-zł.
- nr 501/12 o pow. 19 m² wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza - 3.631 zł - wadium w wysokości - 364,-zł.
- nr 501/13 o pow. 19 m² wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza - 3.631 zł - wadium w wysokości - 364,-zł.
- nr 501/24 o pow. 19 m² wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza - 3.631 zł - wadium w wysokości - 364,-zł.

Są to ostatnie 4 działki przewidziane pod budowę garaży.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 marca 2014 r. o godz. 10 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łasku, ul. Warszawska 14, I piętro, pok. nr 18.

Dla w/w nieruchomości brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Według studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego są to „tereny zabudowy mieszkaniowo - usługowej o niskiej intensywności”.

Przed przystąpieniem do przetargu zainteresowany nabyciem nieruchomości winien zapoznać się w terenie ze stanem jej zagospodarowania.

Nieruchomości objęte są księgą wieczystą nr SR1L/00029231/5 i SR1L/00058772/1.

Terminy odbytych przetargów ustnych nieograniczonych na w/w nieruchomości: I przetarg - 5 lipca 2010 r. II przetarg - 10 września 2010 r., III przetarg - 22 października 2010 r., IV przetarg - 24 marca 2011 r., V przetarg - 17 czerwca 2011 r., I przetarg - 8 maja 2012 r., II przetarg - 16 października 2012 r., I przetarg - 3 lipca 2013 r. II przetarg - 22 października 2013 r. - przetargi zakończyły się wynikiem negatywnym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na powyższą nieruchomość. **Wadium należy wpłacać na konto PEKAO S. A. O/Łask nr 84 1240 3288 1111 0000 2807 7394 w terminie do dnia 13 marca 2014 r. włącznie. Za termin płatności uważa się datę wpływu środków na konto gminy.**

Blizszych informacji udziela się w Urzędzie Miejskim w Łasku, ul. Warszawska 14, pok. nr 40 i 41 lub telefonicznie tel. 43 676-83-40 lub 676-83-41.

Burmistrz Łasku zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

Ogłoszenie znajduje się na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miejskiego w Łasku, stronie internetowej www.lask.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.lask.pl

KOMPLEKS SPORTOWO-KONDYCYJNY

NA LOTNISKU 32. BLT

Łascy żołnierze mogą już korzystać z obiektów sportowych na terenie lotniska 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego. MON zainwestował 42 mln zł w kompleks sportowo-kondycyjny składający się z basenu (25 m, 6 torów), hali sportowej (2300 m.kw.), kortów tenisowych, boiska piłkarskiego (sztuczna nawierzchnia, pełny wymiar) z bieżnią lekkoatletyczną, boisk wielofunkcyjnych oraz toru do wieloboju pilota (17 stanowisk).



Duże wrażenie robi hala sportowa mieszcząca trzy boiska do siatkówki lub koszykówki przedzielone sterowanymi elektrycznie kurtykami. Po ich rozsunięciu dostępne staje się pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej lub boisko piłkarskie do futsalu. Zarówno hala sportowa jak i basen posiadają trybuny na których może zasiąść po 200 kibiców. Na zapleczu znajdują się trzy siłownie oraz sala do walki wręcz, sala do spinningu (17 rowerów stacjonarnych), dwie sauny (sucha i mokra) oraz kort do squasha. Żołnierze z łaskiej bazy rozpoczęli już użytkowanie nowych obiektów - w rozegranych mistrzostwach bazy w piłce siatkowej

zwyciężyła Wojskowa Straż Pożarna przed Naziemną Obsługą Statków Powietrznych i Kluczem Eksploatacji Osprzętu.

W przyszłości 32. BLT będzie gościł wielu sportowców w mundurach zarówno z Polski jak i NATO, gdyż nowo oddany kompleks spełnia wszelkie standardy konieczne do organizacji imprez sportowych zarówno na szczeblu Wojska Polskiego jak i NATO. ■

Tekst: 32. BLT
Fot. Rafał Olejniczak



Piwniczny złodziej

Ponad 70 tys. zł wyniosła wartość łupów, jakie wyniósł z piwnicy jednego z bloków na łaskim „Przylesiu” 24-letni mieszkaniec grodu nad Grabią. Skradzione przedmioty to głównie naczynia ze stali szlachetnej, komplety noży kuchennych i przedmioty z tworzywa sztucznego przeznaczone do sprzedaży. Policjanci z wydziału kryminalnego po analizie zgłoszenia pokrzywdzonej ustalili sprawcę kradzieży i odzyskali część łupów. Złodziej usłyszał już zarzuty dotyczące kradzieży z włamaniem, za co grozi mu nawet 10-letni pobyt za kratkami. ■

(ER)

1% PODATKU NA RZECZ OPP Z GMINY ŁASK

Początkowe miesiące każdego roku to czas, w którym dokonujemy rozliczeń z fiskusem.

Od kilku już lat w tym właśnie okresie istnieje możliwość przekazania 1% z podatku na rzecz wybranej organizacji pozarządowej posiadającej status organizacji pożytku publicznego.

Z reguły słyszymy o dużych organizacjach, które takowy status posiadają, jednakże nie należy zapominać o tych lokalnych.

Z licznej grupy organizacji społecznych z gminy Łask tylko kilka posiada statut organizacji pożytku publicznego (OPP) i można im przekazać 1% podatku za 2013r., a są to:

1. Stowarzyszenie Abstynentów Klubu „Merkury” ul. Warszawska 42, 98-100 Łask, numer KRS 0000178398
2. Związek Harcerstwa Polskiego - Chorągiew Łódzka Hufiec Łask im. Dywizjonu 303 w Łasku, ul. Przemysłowa 3, 98-100 Łask, numer KRS 0000283814
cel szczegółowy: Hufiec Łask
3. Polski Czerwony Krzyż o/Łask ul. Słowackiego 14, 98-100 Łask numer KRS 0000225587
4. Stowarzyszenie „Akcja dla Kolarstwa” ul. Jodłowa 5/9, 98 - 100 Łask, numer KRS 0000204657
5. Stowarzyszenie wspierania rozwoju osób niepełnosprawnych „Krag Dobrych Serc” ul. Mickiewicza 6, 98-100 Łask, numer KRS 0000321325
6. „Bernardyn” Fundacja Zwierząt Skrzywdzonych, Anielin 51, 98-100 Łask, numer KRS 0000344864

Przekazując 1% swojego podatku na rzecz jednej z powyższych organizacji możemy wesprzeć jej działalność statutową, prowadzoną na terenie naszej gminy. To nic nie kosztuje, wystarczy tylko w odpowiedniej rubryce składanego zeznania podatkowego wskazać nazwę organizacji na rzecz której chcemy przekazać 1%, podać jej numer KRS oraz kwotę, która nie może przekroczyć 1% należnego podatku. ■

(IS)

WAŻNIEJSZE IMPREZY W MARCU

Kulturalne

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	Barwy codzienności - wystawa malarstwa Jolanty Nietupskiej	marzec	BP w Sieradzu filia w Łasku	BP w Sieradzu filia w Łasku
2.	Wystawa pt. „Istnienie kobiet” w ramach cyklu wystaw Piotrkowskiego Towarzystwa Fotograficznego Fcztery	26.02-11.03	ŁDK	ŁDK
3.	59 Ogólnopolski Konkurs Recytatorski dla młodzieży i dorosłych	3 - eliminacje	ŁDK	ŁDK
4.	Wykład Uniwersytetu III Wieku pt. „Efektywne uczenie się, czyli SPA dla mózgu w jesieni życia” wygłosi Agnieszka Forzpańczyk	4	ŁDK	ŁDK
5.	Koncert z okazji Dnia Kobiet - „W krainie operetki i musicalu”	8	ŁDK	ŁDK
6.	Wystawa pt. „Piotrków i piotrkowanie” w ramach cyklu wystaw Piotrkowskiego Towarzystwa Fotograficznego Fcztery	12-25	ŁDK	ŁDK
7.	XX Konkurs savoir - vivre pn. „Obycie umiła życie”	12 - eliminacje 19 - finał	ŁDK	ŁDK
8.	Jan Paweł II - wystawa	14.03 -15.04	BP w Łasku	BP w Łasku
9.	Spotkanie z wojewodą Jolanta Chełmińską w ramach Wykładu Uniwersytetu III Wieku	18	ŁDK	ŁDK
10.	Tomasz Żółtko - koncert poezji śpiewanej	21	ŁDK	ŁDK
11.	Wystawa pt. „Macro istnienie” w ramach cyklu wystaw Piotrkowskiego Towarzystwa Fotograficznego Fcztery	26.03-8.04	ŁDK	ŁDK

Sportowe

1.	Mecz II ligi piłki siatkowej kobiet ŁMLKS Łaskovia Łask - NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki	1	hala sportowa PG nr 2 w Łasku	ŁMLKS
2.	Otwarte Mistrzostwa Województwa Łódzkiego Modeli Halowych	15	sala sportowa SP nr 1 w Łasku lub lotnisko Łasku	KMLiK przy ŁDK
3.	Mistrzostwa województwa łódzkiego klas II w pływaniu - runda II	21	CSiR w Łasku - pływalnia	ŁOZP, CSiR w Łasku
4.	XVI Otwarte zawody modeli balonów na ogrzane powietrze „Mały Gordon Bennett”	22	teren rekreacyjny przy ul. Narutowicza 28	KMLiK przy ŁDK
5.	Puchar Polski Mieszanych Sztuk Walki Dzieci i Młodzieży	29	ZSP nr 2	ŁBT Sztuki Walki

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego

Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00

Rada Programowa: Gabriel Szkudlarek, Janina Kosman, Beata Mielczarek (Łask)

Cezary Gabryjczyk (Łask), Bronisław Węglewski (Buczek), Jerzy Kotarski (Sędziejowice)

Redakcja: Ryszard Poradowski

Druk: Drukarnia „Intrograf”

Nakład: 2600 egzemplarzy

Spotkanie z burmistrzem



Takie spotkania zawsze wywołują emocje, bo przecież dzieci są nietypowymi odbiorcami, a zarazem swoistymi recenzentami. Tak właśnie było w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Łasku, gdzie przybył burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek, by spotkać się z najmłodszymi mieszkańcami miasta, a jednocześnie przeczytać im ulubione bajki. Spotkanie to było też związane z realizacją programu własnego nauczycielek z grupy pięcioletników pt. „Książka moim przyjacielem”.

Pan burmistrz przeczytał dzieciom dwie ulubione bajki, wybrane przez dzieci. Przedszkolaki z wielkim zainteresowaniem słuchały. Gość po przeczytaniu bajek rozmawiał z dziećmi na temat funkcji, jaką pełni w gminie Łask. W podziękowaniu za miłe spotkanie dzieci wręczyły burmistrzowi dyplom z podziękowaniem oraz samodzielnie wykonaną laurkę. ■

Anna Szymczak

FERIE z Reksiem i Krecikiem

W tym roku dziecięca filia Biblioteki Publicznej w Łasku przygotowała Biblioteczną Feriadę 2014 w ramach akcji „CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM”. Dlatego właśnie na naszych feriovych zajęciach kładliśmy nacisk na głośne czytanie, głównie bajek inspirowanych starymi - nieco zakurzonymi - kreskówkami. Udowodniliśmy, że czytać każdy może: bo czytały nie tylko bibliotekarki, ale i chętne dzieci, czytały nawet mamy, które wraz ze swoimi pociechami zawiązały do naszego książkowego królestwa. Każda opowieść, jak i każdy bohater został najpierw szczegółowo scharakteryzowany, również pod kątem związanych z nim ciekawostek: dzieci dowiedziały się, m. in. że w Bielsku Białej istnieje ulica Reksia, maskotka Krecika poleciała w kosmos, a w Pacanowie funkcjonuje Europejskie Centrum Bajki im. Koziółka Matolka.

Następnie dzieci przenosiły konkretną postać na papier, malując ją samodzielnie, kolorując lub... kalkując. W ten sposób w naszej małej galerijce zagościł polski Reksio i Koziółek Matolek, czeski Krecik, rosyjski Wilk i Zając, a także angielski Kubuś Puchatek. Oprócz lektury czytanej na głos, na małych czytelników czekały krótkie filmowe seanse, podsumowujące niejako zajęcia poświęcone konkretnemu bohaterowi.

Na początku ferii - w Dzień Babci i Dziadka - wykonywaliśmy kolorowe laurki, opatrując je oryginalnie skomponowanymi życzeniami.

Natomiast zwieńczenie feriovych zajęć w bibliotece wypadło śpiewająco! Zorganizowane po raz kolejny karaoke przyciągnęło - jak zwykle zresztą - wielu małych melomanów. Muzyka stworzyła idealne warunki do integracji, zabawy oraz naprawdę przyjemnego zimowego odpoczynku. ■

Anna Sobczak i Agnieszka Bartoszczyk

Sukces Bartosza

W Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina w ramach projektu Centrum Edukacji Artystycznej odbył się koncert symfoniczny. Pod batutą wybitnej dyrygentki Barbary Sobolczyk wystąpiła stuosobowa Orkiestra Dziecięca Regionu Łódzkiego. W jej składzie znaleźli się najbardziej uzdolnieni młodzi muzycy wybrani ze wszystkich szkół muzycznych regionu.

Jako główny solista na fortepianie zagrał czternastoletni łaskowianin Bartosz Maniecki przygotowany przez profesor Ewę Wlazło. W jego wykonaniu usłyszeliśmy trzyczęściowy „Mały koncert na fortepian i grupę instrumentów” Romualda Twardowskiego. Jego występ został znakomicie przyjęty przez siedmiusetosobową publiczność, nagrodzony gromkimi brawami i zakończył się bisem trzeciej części. Wśród publiczności znalazło się wielu łaskowian oraz szerokie grono osób związanych z życiem kulturalnym Łodzi. Nie zabrakło również marszałka województwa łódzkiego Witolda Stępnia.

Podczas koncertu można było usłyszeć także światowej sławy skrzypków Krzysztofa i Jakuba Jakowiczów. Towarzyszyła im Młodzieżowa Orkiestra Regionu Łódzkiego „Sinfonietta” pod batutą Adama Klocka. W ich wykonaniu usłyszeliśmy utwory znanych kompozytorów takich jak Bach i Mozart oraz jeden utwór kompo-



zytora Sławomira Czarneckiego, który zaszczylił publiczność swoją obecnością.

To że młody łaskowianin miał możliwość wystąpienia w tak znakomitym towarzystwie i w tak prestiżowym miejscu jest niewątpliwie jego ogromnym sukcesem. Bartosz obiecuje, że w przyszłości zrobi wszystko, żeby dumni z niego byli nie tylko rodzice, ale wszyscy mieszkańcy Łasku. ■



Feriada

